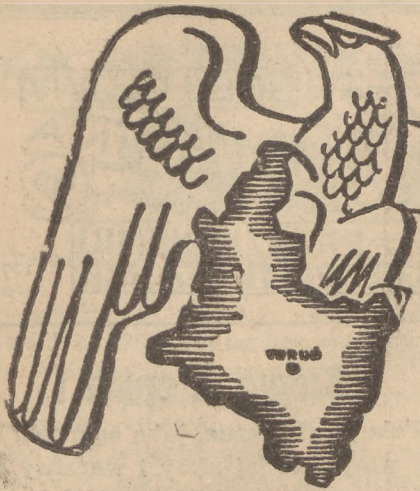




GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 86

Czwartek, 13 kwietnia 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świdzie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk

Na dramatycznym zakreście dziejów Omówienie dnia politycznego

Jak było dla polityków do przewidzenia incydent zbrojny w Albanii nie stanowi sam w sobie punktu zapalnego, któryby spowodował wybuch wojny.

Sytuacja w basenie Śródziemnomorskim wyjaśnia się. Okazało się, że każdy z partnerów osi liczy się nie z wymową słów pięknych a misternie układanych okresów języka dyplomatycznego, lecz z wymową faktu.

Anglia zaczyna przemawiać językiem wojny, Roosevelt na razie rzuca dumne i pewne siebie oświadczenie, że na wypadek wojny Stany Zjednoczone rzuca na szalę całą swą potęgę (patrz depezę na str. 1).

KARABIN NOŚ... I PRZY POGODZIE

W związku z tym stanowczym stanowiskiem dwóch największych potęg świata, zdaje się, że nastąpiło pewne ożreżwienie wśród państw totalnych.

Pierwsze się zreflektowały Włochy, które widzą, że Chamberlain zmienił japońską zasadę: **Parasol noś i przy pogodzie — na angielskie: Karabin noś i przy pogodzie.**

Rzym widzi, że Londyn nie bawi się już w ciuci — babkę, lecz obsadza swą potężną flotą pozycje na Morzu Śródziemnym, a Grecja deklaruje, że udzieli Anglii na wypadek wojny swych portów.

Jak dalece Anglia staje się ostrożna i nieufna oświadczeniom, składanym przez dyktatorów, świadczy choćby ten drobny na pozór szczegół, że król angielski nie pojedzie do Stanów Zjednoczonych na krążowniku, gdyż każda taka

jednostka może się przydać na wypadek wojny, lecz zwykłym, pasażerskim parowcem.

KIEDY WOJNA?

Sprawa albańska narazie nie narusza status quo na Morzu Śródziemnym. Punkt ciężkości obecnej chwili spoczywa znów w Hiszpanii. Jak z wymiany listów Mussolini—Chamberlain wynika,

Włochy nie mają zamiaru zaatakować Grecji — oświadczył Mussolini

Demonstracja floty brytyjskiej pomogła

ATENY. Agencja grecka komunikuje: przedstawiciel dyplomatyczny Włoch Tornare odwiedził szefa rządu greckiego Metaxasa i w imieniu szefa rządu włoskiego Mussoliniego złożył następujące oświadczenie:

„Wszelkie pogłoski, jakie ukazały się lub mogą się ukazać na temat rzekomej akcji włoskiej przeciwko Grecji są nieprawdziwe. Mogą być one rozpowszechniane jedynie przez agentów prowokatorów. Włochy faszystowskie potwierdzają, iż zamiarem ich jest poszanowanie w sposób jak najzupełniej absolutny nie naruszalności terytorium i wysp Grecji.

Włosi gotowi są wycofać swe wojska ochotnicze z Hiszpanii. Ma to się stać najdalej 10 maja.

Najważniejsza jednak sprawa, która będzie trzymała w napięciu uwagę całego świata, to dzisiejsze oświadczenie premiera Anglii w Izbie Gmin.

Wprawdzie znajdujemy się na dramatycznym zakreście dziejów, to jednak nie można tracić nadziei na pokojowe ułożenie się stosunków. Na pytanie: „Kiedy wojna“ — można już dziś na pewno powiedzieć, że nie jutro. (—ski)

Włochy faszystowskie pragną utrzymać i rozwijać w dalszym ciągu serdeczne stosunki przyjaźni, łączące oba kraje. Są one gotowe dać konkretne dowody tej woli.”

Holandia przygotowuje mobilizację

HAGA. Dla zapewnienia normalnego przebiegu mobilizacji na wypadek nieoczekiwanej konieczności, rząd holenderski zawiadomił dalszych rezerwistów, aby byli gotowi do stawienia się do swych oddziałów skoro zostaną zawezwani.

Niemiecki plan okupacji Holandii gotowy

— donosi dziennik angielski

LONDYN. Berliński korespondent angielskiego pisma „News Chronicle” usprawiedliwia wojskowe zarządzenia rządu holenderskiego pogłoskami o grożącej jakoby Holandii agresji ze strony Niemiec.

Korespondent twierdzi, że niemieckie władze wojskowe opracowały plan okupacji Holandii, jako punktu wypadowego przeciwko Anglii. Miałoby to nastąpić w wypadku wojskowej akcji ze strony brytyjskiej. Pod określeniem „akcja wojsko-

wa” rozumie się jakoby w Berlinie nie tylko wojnę, lecz już taki fakt, jak np. obsadzenie przez flotę brytyjską wyspy Korfu, choćby nawet za zgodą rządu greckiego.

„News Chronicle” informuje, że kanclerz Hitler przebywa wprawdzie na odpoczynku w Berchtesgaden, niemniej jednak czuwa stale nad rozwojem wypadków i pozostaje w stałym kontakcie nie tylko z rządem, ale i z kołami wojskowymi, szczególnie z gen. Keitlem i gen. Brauschitschem.

Stany Zjednoczone przestrzegają państwa osi Berlin-Rzym

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt złożył na konferencji prasowej oświadczenie, które w kołach politycznych uważane jest za przestróg pod adresem mocarstw osi, oraz zwrócenie im uwagi, że na wypadek wojny powinny się liczyć z czynnym wystąpieniem Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Roosevelt wypowiedział się na temat artykułu w „Washington Post”, który przypominał, że Roosevelt wyjeżdżając z Warm Springs oświadczył, iż w jesieni wróci tam, o ile do tego czasu nie wy-

buchnie wojna. Dziennik pisał w związku z tymi słowami prezydenta:

„Można być pewnym, że przed tymi wyurzeniami prezydent poważnie zastanowił się nad ich znaczeniem. Prezydent dał Hitlerowi i Mussolinimu wyraźnie do zrozumienia, że potęgą Stanów Zjednoczonych musi być silnie brana pod uwagę w rozważaniach mocarstw osi i że rząd Stanów Zjednoczonych jest dalekim od obojętnego przyglądania się nowym zamachom. Roosevelt dał wówczas do zrozumienia, że roz-

Belgia zawarła układ wojskowy z Anglią

— twierdzi z niepokojem prasa niemiecka

BERLIN. Niemcy patrzą z wielkim niepokojem na rozwój stosunków za swą granicą zachodnią, w szczególności niepokoi ich zacieśnienie stosunków angielsko-belgijskich.

Naczelny organ niemiecki „Voelkscher Beobachter” oskarża Belgię, iż zawarła ona tajny układ wojskowy z Anglią. Według informacji niemieckich, oficerowie sztabu angielskiego mają odwiedzać Belgię i omawiać z nią sprawę współdziałania militarnego.

Niemcy spodziewają się, że w razie wybuchu wojny, Belgia odda swoje bazy lotnicze do dyspozycji lotnictwa W. Brytanii.

Częściowa mobilizacja w Jugosławii

BIAŁOGRÓD. Agencja Reutera donosi, iż władze jugosłowiańskie wydały w ciągu ostatnich dwóch dni szereg zarządzeń o charakterze wojskowym, powołując pewne klasy rezerwistów, w szczególności w okręgach sąsiadujących z granicą albańską, gdzie rozlokowana jest 3-cia armia jugosłowiańska.

Dotyczy to w szczególności Skoplie i Macedonii.

Dziesięć przemówi Daladier

PARYŻ. Rada Ministrów zatwierdziła wczoraj jednogłośnie deklarację, którą dziś ogłosi premier Daladier w imieniu rządu, a która określi stanowisko Francji wobec sytuacji międzynarodowej.

Dzisiejsze expose premiera Daladier nie będzie nadawane przez radio. Opuszczając gmach ministerstwa wojny premier oświadczył dziennikarzom, że deklaracja jego będzie krótka i będzie miała formę komunikatu, określającego stanowisko Francji wobec zagadnień polityki zagranicznej. Premier zaznaczył, że deklaracja zostanie doręczona rządowi brytyjskiemu przed przesłaniem jej do prasy.

Narodowi socjaliści w Bułgarii zlikwidowani

SOFIA. Reuter donosi, iż bułgarskie stronnictwo narodowo-socjalistyczne zostało rozwiązane decyzją ministra spraw wewnętrznych.

Milion żołnierzy włoskich pod bronią

LONDYN. Według wiadomości z Rzymu, Włochy mają obecnie pod bronią 1.000.000 żołnierzy, z czego 500.000 znajduje się na kontynencie włoskim oraz na Sycylii i Sardynii, 280.000 żołnierzy stacjonowanych jest we włoskiej wschodniej Afryce, 80.000 w Libii, 60.000 w Hiszpanii, 50.000 w Albanii i 30.000 na wyspach Dodekanazu.

Prasa niemiecka o mobilizacji we Włoszech

BERLIN. „Berliner Börsen Zeitung” twierdzi, że Włoszech znajduje się obecnie pod bronią 1.600.000 ludzi. Komentując oficjalne ogłoszenie o mobilizacji, dziennik wyjaśnia, że liczebność jednego rocznika wynosi we Włoszech pomiędzy 400—450 tysięcy ludzi.

Wojska włoskie u granic Jugosławii i Grecji

TIRANA. Według otrzymanych wiadomości zmotoryzowane wojska włoskie osiągnęły granicę albańsko-jugosłowiańską.

TIRANA. Agencja Stefani podaje, że wojska włoskie zajęły wczoraj Bilishtę, miejscowość położoną nad granicą grecką. Ponadto donoszą, że batalion czarnych kóz, który wylądował w Alonie, zakończył obsadzenie okolicznego okręgu.

poczęta przez państwa osi wojna wciągnie potęgę, która jest silniejsza od Włoch i Niemiec razem wziętych. Obecnie należy stwierdzić jednoznacznie, co te słowa oznaczają.”

Roosevelt określił ten artykuł jako „bardzo dobry i jasny” i tę swoją uwagę polecił zamieścić w oficjalnych komunikatach o konferencji prasowej „by świat wiedział, jak myśli prezydent o tych problemach”.

Dziś oświadczenie rządu angielskiego w sprawie Albanii

LONDYN. We czwartek lord Halifax złoży w Izbie Lordów imieniem rządu oświadczenie w sprawie stanowiska rządu wobec okupacji Albanii, jak również w sprawie angielskiej polityki śródziemnomorskiej. Zebranie Izby Lordów rozpocznie się o godz. 15. W Izbie Gmin złoży oświadczenie premier Chamberlain.

LONDYN. Dzisiejsza prasa poranna zajmuje się przypuszczeniami na temat zapowiedzianej deklaracji prem. Chamberlaina w Izbie Gmin. Prasa przypusz-

cza, że premier Chamberlain oświadczy, iż niepodległość i nienaruszalność Grecji jest żywotnym interesem Wielkiej Brytanii.

Przemówienie premiera — zdaniem niektórych dzienników — będzie ogólnikowym ostrzeżeniem, że Anglia uzna każdą dalszą akcję wojсковą we wschodniej części oMrza Śródziemnego za akt nieprzyjacielski.

Komentarze prasy wskazują na to, iż rząd nie zamierza wypowiedzieć układu angielsko-włoskiego.

Zdaniem części prasy, stosunek Wielkiej Brytanii do Turcji znajdzie się również na porządku dziennym dzisiejszych debat w Izbie Gmin. Dzienniki londyńskie oczekują, że wynik protestu angielskiego we Włoszech w sprawie okupacji Albanii, jak również odpowiedź włoska na ten protest, zostaną we czwartek podane do wiadomości publicznej.

Pismo londyńskie „Daily Express” przestrzeża przed niepotrzebnym szerzeniem psychozy wojennej i uważa, że nie należy sądzić, iż wojna musi nastąpić.

Czarna lista nielojalności obywatelskiej którą należy zapamiętać

W ub. miesiącu do Adalberta Grünberga w Dąbrowce w pow. grudziądzkim przybył poborca skarbowy, by ściągnąć resztę należności podatku gruntowego. Chodziło o niewielką kwotę, zaledwie o parę złotych z groszami. Gdy poborca oznajmił płatnikowi powód swego przybycia, Niemiec kategorycznie oświadczył, że należności nie uiszcza, gdyż powstała ona z winy Urzędu Skarbowego, który wysyłając upomnienia adresował je do Wojciecha Grünberga, a przecież on nie jest żadnym Wojciechem lecz Adalbertem. Poborca wyjaśnił więc, że imię Adalbert tłumaczy się na polskie Wojciech, że przeto powinien był upomnienie przyjąć i należność uiszczyć. Na to odpowiedział Grünberg: „Jestem Niemcem i moje imię musi być i w Polsce pisane po niemiecku. Polska nie ma prawa zmieniać mego imienia niemieckiego na polskie”.

Wobec stanowczej odmowy uiszczenia należności, poborca przystąpił do zajęcia przedmiotu, stanowiącego przypuszczalną wartość należności. Spotkał się jednak ze zdecydowanym oporem Niemca. W chwili gdy zamierzał wejść do sąsiedniego pokoju, by tam dokonać zajęcia, Grünberg zamknął drzwi na klucz, schował go do kieszeni i począł wyzywać w języku niemieckim: „czegoż ten bandyta chce. Nie pozwolę nic ukraść”, a syn Grünberga wołał: „wyrzucić go na zbity łeb, by więcej nie wstał, to mu się odcichę żądać należności”.

Urzędnik znając swe prawa nie ustąpił, lecz wezwał ponownie do otwarcia drzwi i nie przeszkadzania mu w czynnościach służbowych. Usłyszał jednak znowu obelżywe wyzwiska, których po prostu nie sposób tu powtórzyć. Kiedy w rezultacie starszy Grünberg wyciągnął portmonetkę, by należność uiszczyć, syn przeskoczył mu w tym, nie przestając obdarzać poborcę wyzwiskami.

Poborca widząc, że Grünberg posiada pieniądze przy sobie, pragnął dokonać rewizji osobistej, został jednak

brutalnie odepchnięty. Padły przy tym słowa: „teraz już w Polsce czyste zło-dziejstwo, trzeba raz z tym skończyć i inaczej rozpocząć”. Przy tych słowach doskoczył do poborca syn Grünberga, schwycił go z tyłu za rękę i wypchnął z izby. Gdy już poborca był za progiem, dopiero starszy Grünberg wyraził chęć zapłaty należności, posługując się naturalnie przy tym niecenzuralnymi słowami.

Za noszenie „białych pończoch” skazano 24 Niemców w Łodzi

ŁÓDŹ. Wobec licznych wystąpień obywateli narodowości niemieckiej w specjalnych ubiorach, które ze względu na jednolitość kroju i barwy stanowiły rodzaj umundurowania, władze administracyjne zakazały noszenia mundurów Niemcom łódzkim, tym bardziej, że i polskim organizacjom mundurów partyjnych nosić nie wolno. W rezultacie uznano noszenie kurtek i krótkich spodni przy równoczesnym zastosowaniu białych pończoch jako umundurowanie partyjne i osoby, które poka-

zuja się w tym stroju podlegają karze.

W okresie świątecznym policja zatrzymała kilkadziesiąt osób za noszenie tego rodzaju mundurów.

Równocześnie władze wydały ostrzeżenie, że używanie umundurowania partyjnego w formie kurtek i krótkich spodni oraz białych pończoch podlega karze i wini pojawienia się w tym stroju w miejscach publicznych będą zatrzymywani przez organa policyjne i pociągani do odpowiedzialności karnej.

Jakie są dalsze plany gen. Franco?

— oto pytan e na które ma odpowiedzieć marsz. Pétain

Przybycie do Paryża ambasadora Francji w Hiszpanii marszałka Pétaina żywo omawiane jest przez prasę francuską, która podkreśla, że Pétain odbył we wtorek po południu dłuższą konferencję z premierem Daladier bezpośrednio przed posiedzeniem francuskiej rady gabinetowej.

Prasa twierdzi, że rząd francuski chciał zasięgnąć opinii marszałka Pétaina

w sprawach śródziemnomorskich, jak również zorientować się w dalszych planach gen. Franco.

Prasa przypuszcza, że w razie niewycofania ochotników włoskich z Hiszpanii, rząd brytyjski przedsięwzięł nowe zarządzenia, celem ochrony interesów brytyjskich we wschodniej części morza śródziemnego.

Zarządzenia obronne Unii Południowo-Afrykańskiej

Minister obrony narodowej Pirot oświadczył, że rząd Unii Południowo-Afrykańskiej wydał szereg zarządzeń, mających na celu wzmocnienie obronności Unii. Na wyspach Foczych umieszczono ciężkie działa. Również całe

wybrzeże aż do East-London zostało ufortyfikowane. Zmodernizowano urządzenia obronne portu Simonstown, a okręt dawnego typu „Azibus” zamieniono na pływający fort. Rząd zamówił większe ilości dział przeciwlotniczych w Anglii.

Prasa niemiecka w Gdańsku o sytuacji

Prasa niemiecka w Gdańsku podaje jednolitą ocenę obecnej sytuacji międzynarodowej. Podczas gdy informacje „Danziger Neueste Nachrichten” utrzymane są w tonie nieco uspokajającym, to „Danziger Vorposten” wywołuje raczej wrażenie nerwowości. Organ narodowo-socjalistyczny notuje na pierwszej stronie wiadomości

agencji i pism zagranicznych, jakoby rząd niemiecki wystąpił do rządu polskiego z szeregiem propozycji, dotyczących m. in. Gdańska i demobilizacji polskiej. Podobno Rzesza z podpisaniem polsko-angielskiego układu wiązać ma uznanie nieważności polsko-niemieckiego paktu o nieagresji.

Hitler dalszym ciągiem Marcina Lutra

Deklaracja niemieckiego kościoła ewangelickiego

BERLIN. Dziennik urzędowy niemieckiego kościoła ewangelickiego ogłosił deklarację podpisaną przez kierowników świeckich rad kościelnych w szeregu krajów Rzeszy.

Według tej deklaracji wszelkie ponadpaństwowe lub międzynarodowe ustroje kościelne, o charakterze wyznania rzymsko-katolickiego lub światowego protestantyzmu, stanowią polityczną formę zwrotną chrześcijaństwa. Dalsze tezy głoszą, że wiara chrze-

ścijańska jest skrajnym przeciwstawieniem religijnym żydostwa, że walka narodowego socjalizmu przeciwko wszelkim dążeniom Kościoła do władzy stanowi dalszy ciąg dzieła reformacji, zapoczątkowanego przez Marcina Lutra, oraz że podstawą walk religijnej, prowadzonej na rzecz szerszenia prawdziwej wiary chrześcijańskiej w narodzie niemieckim winno być utrzymanie porządku i tolerancji w obrębie istniejących kościołów.

Próba od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY: KATARZE

12750

Brawo Kiepusa!

Fala patriotyczna, jaka ogarnęła Polskę, wszystkie jej sfery i warstwy społeczne przepływa i na wychodźstwie za oceanem.

Od bawiącego w Ameryce znakomitego śpiewaka Jana Kiepusy wpłynął do Głównego Komitetu Pożyczki list, w którym Kiepusa deklaruje 100.000 zł na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, składa w darze dwa swoje samochody, oraz oświadcza, że cały jego majątek jest do rozporządzenia Rzeczypospolitej.

Jak wiadomo, Jan Kiepusa śpiewał w słynnej „Metropolitan Opera” w Nowym Jorku.

Wdowi grosz

Do dyrekcji K. K. O. w Częstochowie zgłosiła się niezamożna mieszkanka przedmieścia Częstochowy Lisinca Katarzyna Dąbkowska, składając na Fundusz Obrony Narodowej swe oszczędności w kwocie 20 zł.

Wycieczka młodzieży angielskiej subskrybuje pożyczkę lotniczą

Do Lwowa przyjechała wycieczka młodzieży angielskiej, która uprzednio bawiła w Warszawie. Wycieczka zwiedziła m. in. cmentarz Obrońców Lwowa, po czym udała się do Krakowa. Następnie członkowie wycieczki zwiedzą Katowice, COP i Gdynię.

Członkowie wycieczki podkreślając wyraz solidarności młodzieży angielskiej w Polsce, subskrybowali obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Wspaniały nastrój na Zaolziu

Ostatnie dni upłynęły na Śląsku Zaolziańskim pod znakiem dużego zainteresowania sprawami obrony państwa. W szeregu miejscowości odbyły się zebrania i wieczornice, na których ludność manifestowała swoje gorące uczucia dla armii i Naczelnego Wodza, deklarując gotowość poniesienia wszelkich ofiar na rzecz obrony interesów narodu polskiego.

Zamachowcy w Kanadzie

WINNIPEG. Gmach parlamentu prowincji Manitoba (Kanada) był pilnie strzeżony ubiegłej nocy, ponieważ od władz federalnych otrzymano ostrzeżenie, iż pewne elementy pozostające w związku z irlandzką armią republikańską zamierzają wysadzić w Winnipeg parlament w powietrze.

Według krążących pogłosek schwytano wezwania tajnej stacji radiowej, nawołujące do zorganizowania serii zamachów w Kanadzie. W Toronto stwierdzono dwukrotne użycie skradzionych materiałów wybuchowych ze składów wojskowych.

Niepokoje w Maroku

W Meknes w Maroku francuskim doszło do krwawych starć pomiędzy muzułmanami i Żydami. Starcia te powstały na tle religijnym. W czasie zamieszek ukamienowano 2 osoby, zaś 7 dalszych odniosło ciężkie rany. Generalny prezydent Maroka, gen. Nogues nakazał podjąć natychmiastowe śledztwo.

WZMOCNIONE LOTNICTWO
-WZMOŻONA
POTĘGA
POLSKI

Goering na manewrach w Trypolisie

TRYPOLIS. Marszałek Goering był obecny wraz z marszałkiem Balbo na manewrach wojskowych w pobliżu Trypolisu. Następnie zwiedził miasto i wziął udział w przyjęciu, wydanym na jego cześć przez Balbo.

Świątynie w Rosji przepełnione

MOSKWA. W okresie Wielkiejnocy napływ wiernych do świątyń jak dął się zaobserwować, był w tym roku bardziej liczny niż w latach ubiegłych.

Jeżeli chodzi o antyreligijną propagandę prasową, to w tym roku była ona bardzo słaba. Większość dzienników sowieckich zamieszczała standaryzowane artykuły antyreligijne o święcie Wielkiejnocy.

JAN DRZEWIECKI

Od dyktatu do dyktatu

Depesze z Tirany przyniosły wieści o nowej wojnie, wojnie osobliwego typu, jaki wytworzył się w drugiej ćwierci XX wieku. Od paru lat bowiem zapanało w Europie prawo pięści, pozwalające silnym państwom na dokonywanie dowolnych podbojów państw słabych bez względu na wszelkie paki gwarancyjne i traktaty, jakie jeszcze do niedawna obowiązywały w Europie.

W tym okresie, który jest nawrotem do średniowiecznego feudalizmu, wracają zapomniane we współczesnej historii słowa, jak wasal, lenno i nieco nowsze: protektorat. Jeszcze może nie stały się popularne w swej nomenklaturze, ale są już powszechnie znane w swej treści.

PACYFIZM POWOJENNY

Aczkolwiek szybkie przemiany polityczne nie pozwalają na nadmiar refleksji, na swobodę rozważań, kontury współczesnych nam procesów historycznych zarysowują się mocno i wyraźnie.

Najpierw tło!

Europa, zmęczona krwawą długotrwałą wojną, wycieńczona kryzysami gospodarczymi, wynikającymi z braku równowagi między posiadaniem jednych a głodem drugich, pragnęła za wszelką cenę pokoju i spokoju w głębokim przekonaniu, że czas wypracuje pomału lepsze warunki bytowania, że sprowadzi niedobory i przesady do jednego wspólnego mianownika dziejowej sprawiedliwości.

Trzeba zdać sobie sprawę, jak bardzo silne były (i są) w Europie idee pacyfistyczne, jak bardzo stały się one kanonem międzynarodowej religii, wypływającej z ustroju demo-liberalnego, aby jednocześnie dojrzeć, że rozbrojona psychicznie Europa nie była zdolna do ustrzeżenia więzienia traktatu wersalskiego: państwa niemieckiego.

USTĘPSTWA DLA ŚWIĘTEGO SPOKOJU

Dyplomacja niemiecka bez względu na to, kto stał na czele rządów Rzeszy, stale rozluźniała więzy, narzucone przez zwycięską koalicję, stale apelowała do wielkoduszności wielkich demokracji, aby w imię sprawiedliwości i równości narodów czyniły ustępstwa na rzecz Niemiec, wzamian na dalsze i nowsze zapewnienia pokojowe i słowne gwarancje.

Nie trzeba przypominać, że argumenty te przemawiały do niejednego męża stanu Europy, który bądź dawał się przekonać, zapatrzonej w doktryny, nie w życie, bądź godził się na wszystko — w imię świętego spokoju.

Z punktu widzenia niemieckiego ten pierwszy okres, poświęcony był po prostu likwidacji „krzywdzącego dyktatu”, gdzie gwarancje militarne z powodzeniem udawało się Niemcom wymieniać na „świłki papieru”.

Do tej pierwszej serii niemieckich osiągnięć należy zniszczenie wszelkich ograniczeń, wypływających z Traktatu Wersalskiego, jak zniesienie klauzul wojskowych, odrzucenie winy za wywołanie wielkiej wojny, a następnie remili-

*) Polska a raczej Józef Piłsudski był najbliższy przewidywania jak się dalej rzeczy potoczą, kiedy w chwili remilitaryzacji Nadrenii zapytał rząd francuski czy gotów jest zdecydować się na wojnę przewencyjną (za-

taryzacja Nadrenii. W ten sposób przymusowe gwarancje pacyfizmu Rzeszy zostały zniesione i pozostawione dobrej woli Niemiec*).

TRZY SERIE ZABORÓW

Druga seria osiągnięć Rzeszy polegała na przeprowadzeniu idei zjednoczenia w ramach Państwa Niemieckiego wszystkich szczepów narodowych, mówiących językiem niemieckim. Akcja ta była również prowadzona pod znakiem sprawiedliwości dziejowej, miała być niejako przedłużeniem wilsonowskiej zasady o samostanowieniu narodów. Idea ta znajdowała także pewną logiczną rację w niektórych umysłach europejskich, aczkolwiek budziła daleko idące zastrzeżenia, ponieważ przeprowadzona została siłą, a nie drogą dobrowolnego oświadczenia się ludności.

Do tej drugiej serii należy zabór Austrii i Sudetów.

Trzeba tu podkreślić, że przy zaborze Sudetów zasada narodowościowa została już naruszona z okazji późniejszego „poprawienia” granicy z Czechami drogą jednostronnej decyzji.

Wreszcie trzecia seria, t. j. zabór Czech, Moraw i wojskowa okupacja Słowacji jest jaskrawym pogwałceniem dotychczasowej narodowej ideologii Trzeciej Rzeszy, opowiadającej się za zasadami sprawiedliwości i nacjonalizacji państw. Tutaj — mówiąc stylem Rzeszy, Niemcy wkroczyli w sferę jednostronnej dyktatu, o likwidację którego w stosunku do siebie tak długo walczyli. Od tej chwili narodość państwa niemieckiego przeobraziła się w „święte imperium narodu niemieckiego”, które uznaje własne podboje tak samo, jak nie chciało uznać cudzych.

PRAWO PIĘŚCI

Od momentu tej przemiany możemy stwierdzić, że Niemcy są w stosunku do wszystkich narodów nie-niemieckich w stanie ofensywnym, że gotowi są do podboju każdego narodu, który podbić im się uda. Tym samym powstało w centrum Europy środowisko, które hołduje średniowiecznej zasadzie prawa pięści (Faustrecht), które nie uznaje umów, traktatów, granic, które przekreśla całą obyczajowość europejską czasów nowożytnych i nowoczesnych wśród białej rasy.

W imperium niemieckim istnieje wzorem starożytnego Rzymu podział na obywateli rzymskich (Niemców) i latyńskich (nie-Niemców), przy czym podział ten bardziej odpowiada greckim pojęciom Spartan i helotów, podbitej ludności chłopskiej.

pobiegawczą) z Niemcami oraz gdy oświadczył, że Polska gotowa była wystąpić zbrojnie w takim wypadku po stronie Francji. Odpowiedź rządu francuskiego była negatywna.

Zastosowanie tego podziału widzimy w pełni na przykładzie protektoratu czeskiego.

To porównanie z grecką Spartą ma jeszcze swój smak szczególny. Było to państwo niewątpliwie totalne w ówczesnej Europie, jaką w świecie greckim stanowił Peloponez. Spartanie zmilitaryzowali całe swoje życie i bez żadnych względów gnębili ludy podbite, które stanowiły oddzielne klasy poddańcze: helotów i periojków. Dziecko spartańskie od szóstego roku życia przechodziło na własność państwa i wychowywane było w państwowych zakładach publicznych.

PASAZER TAKSÓWKI, KTÓRY NIE MOŻE WYSIĄŚ...

Wracajmy jednak do Niemców.

We wspomnianym wyżej trzecim okresie Rzesza zaatakowała najbardziej słabe punkty Europy: Austrię i Czechosłowację. Natomiast zajęcie Kłajpedy zaważyło się już mocno między decyzją rozpaczliwej obrony ze strony Litwinów a rezygnacją. Natomiast punktem zwrot-

nym i zamykającym zdecydowanie ten okres było nieudane posunięcie Niemiec w stosunku do Polski. Polegało ono na domaganiu się pewnych koncesji z naszej strony na rzecz Niemiec. Odpowiedzieliśmy na to krótko: nie. Oświadczyliśmy ponadto światu, że jesteśmy gotowi.

Aczkolwiek nieudane starcie się z Polską niewątpliwie zamknęło lub co najmniej przerwało trzeci okres osiągnięć Rzeszy, nie mniej nie należy sądzić, iż oznacza to początek stabilizacji stosunków w Europie.

Nic podobnego.

Ktoś słusznie porównał Trzecią Rzeszę do pasażera taksówki, który może zadysponować dalszy kurs, podać nowy adres, ale nie może wysiąść, ponieważ nie ma pieniędzy na zapłacenie taksówki. Niewątpliwie Niemcy będą próbować innych sposobów celem ominięcia lub usunięcia przeszkody, jaką jest państwo polskie. Przewidywanie tych sposobów wykracza poza ramy niniejszego artykułu.

TAJEMNICA NAPADU NA ALBANIĘ

Ale przed Rzeszą, która nie dysponuje momentem czasu, jak to wskazuje stale wzrastające tempo jej poczyną, stoi problem dnia dzisiejszego, problem nieodpuszczenia do okrzepnięcia Europy. Przecież trzy czwarte powodzenia Rzeszy to moment zaskoczenia Europy, moment szybszej decyzji i szybszej zdolności realizacyjnej w państwach totalnych, aniżeli demokratycznych. Kanclerz Hitler nie chce i nie może utracić tego punk-

nionych już regionalnych autorów i twórców.

Mogliśmy więcej nazwisk wskazać spośród licznej inteligencji kaszubskiej, której wkład społeczny do ogólnopolskiej kultury jest wybitny, żywy i ceniony. Dość zresztą przypomnieć, że na terenie tylko Torunia istnieją, pracują i rozwijają się aż trzy organizacje młodo-kaszubskiej inteligencji.

Uwagi powyższe w niczym nie podważają zalet książki p. Kisielewskiego, są one jedynie stwierdzeniem faktu, który nie był znany autorowi książki „Ziemia gromadzi prochy”, i dlatego wierzymy, że w drugim wydaniu tego świetnego dzieła, fragment o Kaszubach ulegnie pewnej poprawce.

P. S. Na mocy dekretu szefa policji niemieckiej zakazane zostało na terenie Niemiec dzieło Józefa Kisielewskiego „Ziemia gromadzi prochy”, wydane nakładem księgarń św. Wojciecha w Poznaniu.



Zadać wszędzie.

(12851

tu przewagi. Dlatego też, gdy „chwilowo” Rzesza niemiecka została unieruchomiona z powodu aliansu polsko-brytyjskiego, poczyną działać drugi koniec osi Berlin—Rzym: Włochy anektują Albanię.

Zapewne nie jest to arcydzieło dla Berlina, który w Bałkanach upatrywał przyszłą domenę swoich wpływów. Ale „nie czas żałować róż, gdy płoną lasy”. Musiały bowiem Niemcy za wszelką cenę odwrócić uwagę Wielkiej Brytanii od zagadnień Europy środkowej, a jednocześnie podtrzymać temperaturę obaw przed wojną, której widmo było taranem, otwierającym bramy państw przed strażą przednią wojsk niemieckich.

Przeszło 3.600.000 obywateli
składa oszczędności w PKO

Oto tajemnica włoskiego napadu na Albanię.

CO DALEJ?

Od szeregu miesięcy Europa stoi w obliczu dyktatu berlińskiego. Przed mężami stanu, którzy pragną utrzymać pokój, staje pytanie: co dalej?

Czy nadal państwa osi Berlin—Rzym będą zagarniać po kawałku obce terytoria, dziś Kłajpedę i Albanię, jutro może Szlezwig, Eupen-Malmedy, a pojutrze może Belgię, Holandię, Alzację i Lotaryngię, Grecję i Jugosławię?

Polska odpowiedziała już na to pytanie w zakresie ją najbliższej obchodzącym. Gdyby inne państwa potrafiły odpowiedzieć w podobnie godny sposób, zwłaszcza te, które szafowały laskawie niedotrzymywanymi gwarancjami — mapa Europy wyglądałaby inaczej. Zrolowana ręką niemiecką mapa Europy nie potoczyła by się nigdy po równi pochyłej od dyktatu wersalskiego do dyktatu berlińskiego.

O czym się mówi:

We wsi odbywa się pobór koni. Komisja ustala cenę za chłopskiego konia na 300,— zł. Właściciel konia protestuje gorąco: „Ależ ja za tego konia zapłaciłem przed kilku dniami 250,— zł, nie mogę więc „zarabiać” na wojsku. Mogę przyjąć tylko zwrot tego, co wyłożyłem, a więc 250,— zł.”

Podobnych wypadków było w tej okolicy kilkanaście.

Tacy są Polacy, gdy chodzi o ofiarę na rzecz Ojczyzny!

Rząd saudyjski odmówił towarzystwu niemieckiemu koncesji na dokoonywanie wierceń w Hedżasie i nad zatoką Perską.

Znamienne!

Według obliczeń w miastach i miasteczkach Kresów Wschodnich z roku na rok notuje się poważny spadek mniejszości żydowskiej. W Wileńszczyźnie od 1928 do 1938 r. ilość Żydów zmniejszyła się o blisko 13 procent.

W woj. nowogródzkim ilość ludności żydowskiej zmniejszyła się o 14 do 17 procent w zależności od miejscowości.

Ilość Żydów w handlu i przemysle zmniejszyła się od 6—9 proc. Pocięzający objaw!

Na marginesie książki:

„Ziemia gromadzi prochy”

Bezsporna jest wartość książki Józefa Kisielewskiego p. t. „Ziemia gromadzi prochy”. Ukazała się w samej porze i zawiera prawdy, które powinny wrazić się w pamięć każdego Polaka.

Nie mniej jednak trzeba niezależnie od podkreślenia wartości wspomnianej książki, wytknąć jej, dla dobrej samej sprawy, pewną drobną niedociętość w odniesieniu do sprawy kaszubskiej.

Autor wspominając o „separatyzmie” kaszubskim małej grupy spadkobierców Ceynowy — może:

„Ten separatyzm kaszubski — to nic innego, jak gra dwóch motywów: rozpacz na widok ścierania się odrębności szczepowych i rozpacz, że nikt nie pomaga w wytwarzaniu się warstwy inteligencji z Kaszubów. Pewna część opinii pol-

skiej uważa Kaszubów za mało wartościową warstwę chłopską, a oni chcieliby, żeby spomiędzy nich wychodzili księża, adwokaci, nauczyciele, pisarze i artyści.”

Oczywiście, że w naszych warunkach, tak nieraz ubogich w środki materialne, nie wszystko się robi, co by zrobić się chciało, — oczywiście, że tu i tam popełnia się gaffy, zwyczajnie, jak to wśród omylnych ludzi, ale zwrot autora książki „Ziemia gromadzi prochy”, że „część opinii polskiej uważa Kaszubów za mało wartościową warstwę chłopską” należy przyjąć jako co najmniej przesadę, wprawdzie szlachetną, ale przesadę.

Z pośród Kaszubów wyszedł już dziś chlubny zastęp młodej inteligencji: są i księża, są nauczyciele; są pisarze, że wymienimy księdza Sychtę, księdza Heyke, ce-

Przegląd prasy

Sowiety a pokój Europy

(s) W „Głosie Narodu” znajdujemy bardzo interesujące rozważania na temat Rosji Sowieckiej i jej stosunku do współczesnie rozgrywających się wypadków na arenie światowej.

Autor zastanawia się nad zagadnieniem jaką wartość bojową przedstawiają Sowiety.

Sowiety, — czytamy, — stają po stronie demokracji przeciwko totalizmowi nacjonalistycznemu. Wyciągnięcie jednak stąd konsekwencji aliansowych byłoby zbyt ryzykownym i kosztownym posunięciem. Sowiety bowiem, jak zadeklarował Mannilskij na zamkniętym ostatnio 18-ym kongresie partii komunistycznej w Moskwie, obiecują

„popierać wojnę, przyczyniając się do jak najszybszej klęski światowej reakcji... przyspieszając zwycięstwo światowego proletariatu”.

Dlatego właśnie Moskwa jest zainteresowana w wybuchu bratobójczej wojny pomiędzy narodami Europy, dlatego tak pochopnie deklaruje gotowość do podpisania paktu „przeciwfaszystowskiego”, dlatego przez swoje potężne radiostacje karmi Europę najfantastyczniejszymi alarmami.

Twardy orzech

Albania zajmuje uwagę polityków, publicystów i dziennikarzy. Jeszcze nigdy o tym małym kraiku nie było tak głośno, jak obecnie. Znany dziennikarz Jan Lankau w IKC-u daje barwny reportaż z tej górskiej krainy, jako wspomnienie z wojny światowej.

Oto interesujący fragment:

„W życiu prywatnym Albańczycy, stykając się z Austriakami, starali się być bardzo gościnni, zachowując pod tym względem jakieś prastare obyczaje, nakazujące gościom uważać za osobę świętą. Wystarczyło, że gość powiedział, że mu coś się podoba, a gospodarz natychmiast dawał mu ją w prezencie, poczem... gdy gość wyszedł strzelał do niego z rusznicy, aby darowaną rzecz odebrać sobie.

Wogóle Albania nawet w czasie pokoju robiła wrażenie jednego wielkiego zbrojnego obozu”.

Zdaje się, że Albania będzie dla Włochów bardzo twardym... włoskim orzechem do zgryzienia.

Zakaz eksportu owsa

W ostatnim dzienniku urzędowym, ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów, zabraniające wywozu owsa polskiego. Rozporządzenie upoważnia Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych do zezwalania na wywóz owsa oraz do ustalania warunków, na jakich zezwolenia te będą wydawane.

Pamiątkowe znaczki na prozdziwny Hitlera

BERLIN. Z okazji 50 rocznicy urodzin kanclerza Hitlera wydane zostaną pamiątkowe znaczki pocztowe wartości 12 i 38 fenigów. Na znaczku znajdować się będzie fotografia kanclerza z czasu jego pobytu w rodzinnym mieście Braunau w Austrii w dniu 12 marca 1938 r.

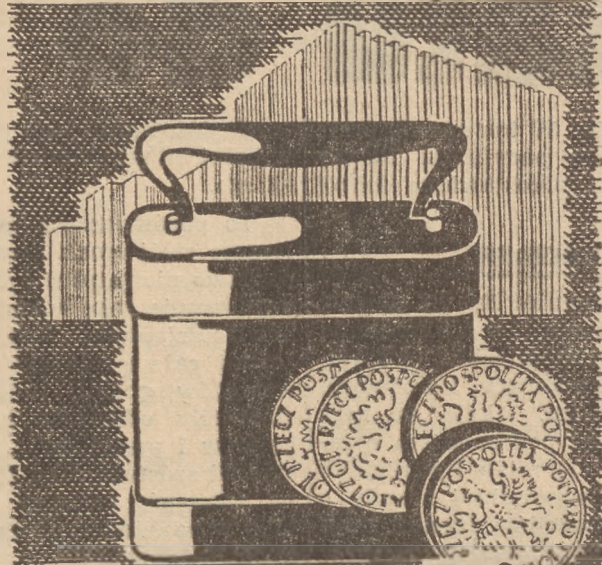
Obrady Międzynarodowej Federacji Kajakowej w Warszawie

W sobotę, niedzielę i poniedziałek, w dniach od 15 do 17 bm. obradować będzie w Warszawie komitet wykonawczy Międzynarodowej Federacji Kajakowej. W czasie pobytu w Polsce Komitet Federacji zapozna się z terenem regat kajakowych o mistrzostwo świata, które odbędą się w 1942 roku w Augustowie. W tym celu komitet uda się w poniedziałek specjalnie do Augustowa, aby zapoznać się na miejscu z terenem regat i szczegółami organizacyjnymi.



Wojska włoskie w Albanii

SKŁADAJCIE OSZCZEDNOŚCI



W KOMUNALNEJ KASIE
OSZCZEDNOŚCI
WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO

Ameryka największym odbiorcą polskich grzybów

W ramach V Targów Północnych w Wilnie odbędą się ogólnokrajowe targi ziół leczniczych, grzybów i konserw roślinnych. w czasie od 1 do 3 września r. b.

W związku z tym Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie przeprowadziła za pośrednictwem polskich placówek konsularnych, badania w zakresie zainteresowania zagranicy wymienionymi towarami branżowymi. Badania te wykazały, że Finlandia interesuje się zakupem konserw warzywnych (groch, spargi i t. d.) i owocowych. Włochy posiadają duże zapotrzebowanie na zioła lecznicze. Dla Węgier targi te będą terenem uzupełniającej zamiennej wymiany asortymentu zielarskiego. Hiszpania również może być poważnym odbiorcą niektórych ziół leczniczych, soków i grzybów. Stany Zjednoczone są obecnie największym odbiorcą polskich grzybów. Również ogórki konserwowane produkcji polskiej mają tam duży zbyt. Badania wykazały, że pojemny rynek amerykański nie został przez polskich eksporterów ziół leczniczych dostatecznie wykorzystany. to też targi ziół leczniczych, grzybów i konserw roślinnych staną się niewątpliwie miejscem zetknięcia się odnoszących eksporterów polskich z amerykańskimi importierami. Również Japonia wykazuje zainteresowanie działem zielarskim. Niemcy i Anglia natomiast wchodzi w grę jako wystawcy maszyn do obróbki ziół leczniczych.

CHOROBY PRZEMIANY MATERII. Ba-

dacze na polu wiedzy lekarskiej, dotyczącej przemiany materii, zapewniają, że przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” osiąga się świetne wyniki.

(11671)

Na bieżni, boisku i ringu

Echa sezonu hokejowego

Polski Związek Hokeja na Lodzie otrzymał od Związku Polskich Związków Sportowych list, którym Z. Z. wyraża zadowolenie z udziału polskiej reprezentacji hokejowej w mistrzostwach świata w Szwajcarii. Nasza drużyna, jak stwierdza Z. Z. zasłużyła się propagandzie polskiej przez swą dzielną postawę i zachowanie, co podniesione zostało w prasie zagranicznej. W związku z powyższym Z. Z. prosi o wyrażenie w imieniu zarządu Z. Z. zawodnikom drużyny reprezentacyjnej wyrazów uznania za ich dzielną postawę, dżentelmeńska grę i wzorowe zachowanie.

Najlepsi biegacze Polski na starcie

W niedzielę odbędzie się w Lublinie bieg na 1000 metrów o mistrzostwo Polski. Lista zgłoszeń zamknięta została w ub. wtorek. Do zawodów zgłosili się najlepsi biegacze Polski z Nojim (Syrena Warszawa), Kusocińskim (Warszawianka), Fialką (Cracovia), Nowackim (Strzelec Zakopane) i Wirkusem (Warszawianka) na czele.

Piłkarze WKS „Gryf” gościli w Starachowicach i Skarżysku

Piłkarska drużyna WKS „Gryf” Toruń rozegrała w czasie ub. świąt 2 mecze towarzyskie z KS „Starachowice” oraz z KS „Granat” w Skarżysku.

W pierwszym dniu „Granat” pokonał gości w stosunku 3:1. Bramki dla zwycięzców strzelił Musielak — były gracz HCP Poznań, który wraz z graczami Gryfu Ochockim i Wierzelewskim zasilili tamtą drużynę.

W drugim dniu „Gryf” pokonał KS „Starachowice” w stosunku 1:0.

Pierwszy występ litewskich sportowców w Polsce

Mecz Warszawa—Kowno w tenisie stołowym

W najbliższą niedzielę, dnia 16 bm. odbędzie się w Warszawie sensacyjny mecz pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Kowna w tenisie stołowym. Będzie to pierwszy występ litewskich sportowców w Polsce. Mecz ten wzbudził wielkie zaintereso-

wanie ze względu na wysoki poziom tej dziedziny sportu na Litwie. Na mistrzostwach świata w Kairze drużyna litewska zajęła czwarte miejsce, bijąc m. in. Francję i Niemcy. Mecz odbędzie się systemem trójkowym, t. j. każdy zawodnik będzie walczył z każdym. Ogółem zatem odbędzie się 9 gier. Litwini wystąpią w najsilniejszym składzie: Dzindzilauskas, Nikolskis, Variakolis, Duszkes. Skład Warszawy jeszcze nie jest ustalony.

Polscy bokserzy nie wyjadą do Ameryki

Jak się dowiadujemy, polscy bokserzy, którzy ewentualnie zdobyli tytuły mistrzów Europy, nie wyjadą do Ameryki na doroczne spotkanie Ameryka—Europa. Z. Z. stoi na stanowisku, że taki wyjazd trwa za dłu-

go, poza tym większość zawodników składa się z wojskowych, którzy otrzymali zezwolenie na wyjazd jedynie do Irlandii na mistrzostwa Europy. Uzyskanie dla tych zawodników dłuższych urlopów jest obecnie niemożliwe.

Wobec tego, że i bokserzy niemieccy nie mogą w roku bieżącym wyjechać do Ameryki, cały mecz pomiędzy reprezentacjami kontynentu europejskiego i amerykańskiego, znalazł się pod znakiem zapytania.

Anglia mistrzem świata w hokeju na wrotkach

Zakończone zostały w Montreux mistrzostwa świata w hokeju na wrotkach. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobyła Anglia, która w finale pokonała Włochy 4:1.

Siłcie tylko niexrównana

HERBATE

B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28. Telefon 2181. (1330)

Władysław Majer zwycięzca Niemców i Węgrów w slalomie

Dalsze sukcesy Polaków na międzynarodowych zawodach narciarskich w Zakopanem

We wtorek zakończyły się w Zakopanem międzynarodowe wiosenne zawody narciarskie, zorganizowane przez Polski Związek Narciarski z udziałem zawodników niemieckich i węgierskich. Ostatniego dnia odbył się w Suchym Złobie na Kalatówkach slalom, do którego stanęło 25 zawodników, w tym 17 węgierskich. W pierwszym zjeździe Władysław Majer (Sokół Zakopane) w czasie 2:33,9 min. w pierwszym zjeździe Majer osiągnął czas 1:18,7, a w drugim 1:15,2 min.

- | | |
|-------------------------------|--------|
| 2) Staffler (Niemcy) w czasie | 2:37,1 |
| 3) Lipowski (Wista Zakopane) | 2:39,7 |
| 4) Zając Marian (HKN) | 2:43,2 |

- | | |
|--------------------|--------|
| 5) Schnell (Sokół) | 2:50,0 |
| 6) Wnuk (Wista) | 2:50,4 |

Biorący udział w slalomie Niemcy Kreuzer i Getreiner zajęli dopiero 10 i 11 miejsce.

Jedyny Węgier, startujący w slalomie Szikla Peter zajął 16-te miejsce.

Po obliczeniu wyników slalomu i biegu zjazdowego pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej zajął Władysław Majer z ogólną notą 321,1 pkt., 2) Lipowski 321,3, 3) Zając Marian 323,6, 4) Staffler (Niemcy) 338,2, 5) Wnuk 341,3, 6) Getreiner (Niemcy) 343,4, 7) Pank 346,3, 8) Zając Karol 350,3, 9) Kreutzer (Niemcy) 353,6. Jedyny Węgier, który się sklasyfikował w kombinacji Szikla Peter zajął 16-te miejsce z notą 395.

Dziesięć państw startuje na mistrzostwach bokserskich Europy

Francuski Związek bokserski odwołał swój udział

Do zawodów bokserskich o mistrzostwo Europy, które odbędą się w dniach 18—22 kwietnia w Dublinie, zgłosiło się definitywnie 10 państw. Walczą mianowicie: Polski, Niemiec, Włoch, Anglii, Irlandii, Norwegii, Szwecji, Finlandii, Węgier i Belgii.

Skład reprezentacji Niemiec przedstawia się definitywnie następująco (wg. kolejności wag): Obermauer, Wilke, Graaf, Nuernberg, Murach, Baumgarten, Koppers i Runge.

W wadze półciężkiej prócz Koppersa był kandydatem na wyjazd do Dublina również Schnarre, jednak niemiecki związek bokserski zdecydował wyjazd Koppersa.

Francuski amatorski związek bok-

serski postanowił wyciąć się z mistrzostw bokserskich Europy w Dublinie. Francuzi nie otrzymali pomocy finansowej na wyjazd drużyny i w rezultacie musieli zrezygnować z udziału w mistrzostwach.

Ósemka angielska na mistrzostwa bokserskie Europy w Dublinie

Na mistrzostwa bokserskie Europy w Dublinie angielski związek bokserski wysłał następującą drużynę (w kolejności wag): S. Kirsch, R. Watson, J. Watson, H. Groes, G. Thomas, H. Daies, P. Voodcock i A. Porter. W drużynie tej 6 zawodników nosi tytuły mistrzów Anglii. W składzie brak jedynie dwóch mistrzów a mianowicie Russela i Gallie.

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś — Czwartek 13 kwietnia
Hermenegildy

Jutro — Piątek 14 kwietnia
Justyny

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny pełnia w dniu 13 bm.:

W Gdańsku: dr. Dymmel, Stadtgebiet 12, tel. 28112 i dr. Steinhoff, Langgasse 35, tel. 26179.

We Wrzeszczu: dr. Steiner, Adolf Hitlerstrasse 27, tel. 41777.

W Sopotach: dr. Minssen, Mackensenallee 4, tel. 51101.

Z TOWARZYSTW

— Zebranie filii Gminy Polskiej Związku Polaków w Nowym Dworze odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 18 w poczekalni dworcowej.

— Zebranie filii Gminy Polskiej Związku Polaków w Nowej Cerkwi odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 20 u p. Orłowskiego.

Notatki kronikarza

— Uratowanie dziecka od utonięcia. — W dniu 5 bm. wpadł 3-letni synek murarza Pawła Kapahnkego w Cyplewie do miejscowego stawu. Dziecko, które dawało jeszcze słabe znaki życia, wydobyte zostało z wody przez Klarę Szymańską.

— Komisja dla zwalczania raka. W dniu 28 bm. utworzona zostanie w Gdańsku komisja dla walki z rakiem. Z tej okazji odbędzie się tydzień propagandy dla zwalczania tej choroby.

— Znalezione zwłok zaginionego. W lutym rb. zaginął bez wieści Oton Krause, zamieszkały w Gdańsku przy ul. Stadtgebiets. W drugie święto wielkanocne wydobyto zwłoki zaginionego z Raduni.

— Najeżanie. Onegdaj wieczorem została najeżana przez samochód w Alejach Hindenburga w pobliżu Hali Sportowej 15-letnia uczennica Irmgarda Resth. Idąc przez jezdnę, dziewczynka nie zważała na ruch kołowy i w pewnym momencie uderzona została błotnikiem samochodu, wskutek czego runęła na ziemię. Kierowca samochodu zawiadził dziewczynę do lecznicy miejskiej, gdzie stwierdzono wstrząs mózgu.

— Z urzędu stanu cywilnego w Oruni. Zgony: syn murarza Helmuta Zoellnera, 6 mies., wdowa Laura Wilms z domu Jahr, 82 l., inwalida Jan Henryk Enz, 76 l., córka malarza Jana Sieberta, 5 mies., budowniczy Alfred Martschinke, 48 l., wdowa Augusta Behnke z domu Dietrich, 83 l., mężatka Anna Wiegandt z domu Heyer, 72 l., palacz Adam Bogumił Grzela, 68 l., inwalida Jan Rabulski, 78 l., Ida Heese z domu Beissert, 90 l.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 11 kwietnia 1939 r.

Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	18711	22141
Zboże	1942	120
Cukier	—	15
Drewno	2751	915
Żelazo	221	630
Nafta i t. p.	126	80
Drobnica	1232	1795
Różne	—	495

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	2992	1110
Złom	—	1340
Nawozy sztuczne	—	—
Ryż	—	—
Bawełna	—	340
Żelazo	—	1169
Drobnica	153	60

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 10 IV.	11. IV.
Kraków	—1.84	—1.91	—2.31
Zawichost	1.47	2.14	2.06
Warszawa	1.62	1.98	2.07
Płock	1.27	1.68	1.76

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 11. IV.	12. IV.
Toruń	—1.37	2.13	2.13
Fordon	1.37	2.22	2.15
Chełmno	1.28	2.10	1.93
Grudziądz	1.44	2.43	2.26
Kurzębrak	1.85	2.64	2.44
Pieko	0.90	2.26	1.94
Tesew	0.82	2.44	1.13
Danziger Haupt	3.60	4.80	4.05
Elbląg	2.36	2.58	2.84

Harcerstwo polskie na Ziemi Gdańskiej

Piękna karta żeglarska harcerzy i harcerek

W rozwijającym się coraz lepiej ruchu młodego pokolenia polskiego na Ziemi Gdańskiej najsilniejszą pozycję zajmuje harcerstwo, które cieszy się też zaufaniem i sympatią społeczeństwa polskiego.

Trudne są warunki pracy naszych harcerzy i harcerek: swoboda ruchów jest tak skrepowana, że nie ma mowy o jakiegokolwiek pracy w terenie, poza tym nacisk materialny różnych wrogich nam czynników oddziałuje hamująco na rozwój szeregów harcerskich. Mimo to harcerstwo polskie w Gdańsku stoi dziś na wysokim poziomie nie tylko pod względem organizacyjnym, ale również co do wyszkolenia fizycznego i

sprawności duchowej. Wyraziło się to i wyraża nadal w dobrych ocenach, z którymi harcerstwo gdańskie spotyka się zawsze z okazji ogólnopolskich i międzynarodowych egzaminów.

Ocena taka dotyczy zwłaszcza działalności żeglarskiej harcerzy gdańskich, którzy w doskonałą całość potrafili połączyć radości swej pracy z umiłowaniem morza i walką z tym pięknym acz groźnym żywiołem. Hufiec morski składający się z czterech drużyn żeglarskich w zimie na teoretycznych kursach przygotowuje się do sezonu letniego, w którym odbywa praktyczną zaprawę żeglarską na specjalnych obozach morskich, cwi-

czeniu wioślarskich oraz na jachtach Polskiego Klubu Morskiego.

W roku ub. harcerze hufca morskiego odbyli cały szereg rejsów morskich po Bałtyku, zawijając do Szwecji, Danii i Litwy. Jacht „Korsarz” był tym pierwszym jachtem polskim, który po nawiązaniu stosunków polsko-litewskich przybył na Litwę, gdzie powitany był bardzo serdecznie. Na „Korsarzu” także siedmiosobowa załoga harcerska wypłynęła w r. 1937 poza morze Bałtyckie i w ciągu 6-ciu tygodni zawinęła do trzynastu portów Niemiec, Holandii, Anglii, Norwegii, Szwecji i Danii. Podkreślić trzeba, że był to pierwszy polski, normalny rejs ćwiczebny, który sięgnął poza Bałtyk. Załoga „Korsarza” przyłączyła się w Holandii do swych kolegów, „szczurów” lądowych, z którymi reprezentowała harcerstwo gdańskie na międzynarodowym zlocie.

Trudno tu wymienianić wszystkie, tak liczne nagrody zdobyte przez żeglarzy harcerskich, jednak nie można pominąć busoli dürerowskiej, którą jako pierwszą nagrodę regat w Kilonii wygrali Polacy, pokonując w rekordowym czasie przestrzeń Gdańsk—Kilonia. Ten sukces polski był niespodzianką a zarazem nauczką dla zarozumiałości obcych załóg, które uważały się za niezwykle ciężone potęgi morskie.

W pracy morskiej udział biorą również harcerki drużyny żeglarskiej, która poza propagandą zagadnień morskich i kolonialnych zajmuje się teoretycznym i praktycznym szkoleniem zastępów harcerek-żeglarerek, przy czym do dyspozycji stoją im także jachty Polskiego Klubu Morskiego. W r. ub. harcerki pod dowództwem harcerzy wypłynęły na rejs bałtycki, odwiedzając Bornholm, Istat i Christiansö. Tegoroczny, projektowany w lecie rejs do wybrzeży szwedzkich będzie już całkowicie samodzielnym pływaniem pod komendą kapitana-harcerek.

Tak pracuje harcerstwo gdańskie na morzu, nie zapominając również o innych terenach, na których nie mniejsze uzyskuje sukcesy. Ale o tym następnym razem.

Z portu gdańskiego

Ruch w porcie gdańskim w dniu 11 bm.

W dniu 11 kwietnia weszło do portu gdańskiego 6 statków o łącznej pojemności 6.887 nrt. W tym było według bander statków duńskich 2 oraz po 1 statku polskim, niemieckim, angielskim i fińskim. W tym samym dniu opuściło port gdański 9 statków o łącznej pojemności 7.495 nrt.

Ruch statków w porcie gdańskim w czasie od 3 do 9 kwietnia

W tygodniu sprawozdawczym przeszło przez port gdański ogółem 269 statków o łącznej pojemności 214.798 nrt. z czego przypadało na wejście 126 statków o pojemności 162.679 nrt. a na wyjście 143 statków o pojemności 112.719 nrt. O ile chodzi o wejście statków, to na pierwszym miejscu znajdowała się bandera niemiecka z 17.433 nrt, na drugim fińska z 14.391 nrt, na trzecim grecka z 11.384 nrt, na czwartym duńska z 11.142 nrt, na piątym szwedzka z 9.921 nrt. Bandera polska znajdowała się z 4.381 nrt, na dziewiątym miejscu.

Wywóz węgla przez port gdański w czasie od 2 do 8 kwietnia 1939 r.:

W tygodniu sprawozdawczym opuściło port gdański 17 statków z ogólnym ładunkiem 39.675 t węgla. W wywozie tym na pierwszym miejscu znajdowała się Francja, dokąd wyszło 19.303 t, na drugim Szwecja z 10.902 t, na trzecim Holandia z 7.210 t, następnie Belgia z 1.960 t oraz Dania z 300 t. W tym samym czasie wywieziono przez port gdański 2.185 t węgla bunkrowego, oraz 1.534 t koksu do Szwecji.

Ze sportu

Gedania — Masovia Elk

W przyszłą niedzielę, 16 bm. wyjeżdża drużyna ligowa Kl. S. Gedania do Elka gdzie rozegra mecz piłki nożnej z drużyną miejscowego klubu Masovia o puha przywódcy młodzieży niemieckiej von Tschammer-Osten.



historia nie powtarza...

... święta, przyjęcia, wizyty i... zaburzenia w trawieniu. — Oto normalne zjawisko powtarzające się rok rocznie.

W zaburzeniach tych stosuje się sole owocowe MINEROGEN F.F. Skład główny: Apteka Mazowiecka Warszawa, Mazowiecka 10

Rozpoczęcie zajęć w Konserwatorium Muzycznym w Gdańsku

Lekcje w Konserwatorium Muzycznym Gdańskiej Macierzy Szkolnej rozpoczynają się w poniedziałek, 17 kwietnia rb., lekcje wiołonczeli oraz lekcje rytmiki i plastyki już w sobotę, 15 kwietnia rb.

Wszystkie zniżki w opłacie czesnego i zwolnienia od opłat, przyznane uczniom w ubiegłym roku szkolnym, straciły swą ważność z dniem 31 marca rb. Uczniowie, pragnący korzystać w nowym roku szkolnym ze zniżek w opłacie, względnie z bezpłatnej nauki, winni złożyć w najbliższych dniach umotywowane podania (na specjalnych formularzach) w sekretariacie Konserwatorium w godzinach od 10—13 i 15—17.

Uczniowie, którzy zdawali w marcu egzami-

miny roczne z przedmiotów głównych i dodatkowych, zechcą zgłaszać się po świadectwa do sekretariatu począwszy od dnia 13 bm.

Przyjmowanie nowych uczniów do Konserwatorium odbywać się będzie tylko od 17 do 22 kwietnia włącznie w godz. 10—13 i 15—17. Termin egzaminu wstępnego uzgodnia sekretariat każdorazowo z nowozapisującym się uczniem. Od wstępujących na kurs elementarny nie wymaga się przygotowania, ani żadnych wiadomości z dziedziny muzyki.

Lokal Konserwatorium mieści się w gmachu poddyrekcyjnym przy ul. Am Olivaertor 2-4, tel. 274-19.

Cerę dziewczęcą, piękną bez nagany Da Ci ANTIBA-PUDER nie zrównany.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: córka robotnika Jana Schmicha, 3 l., robotnik Karol Burtzlauff, 47 l., syn pomocnika kupieckiego Eryka Granca, 4 mies., syn funkcjonariusza sądowego Karola Knoffa, 9 l., em. funkcjonariusza senacki Leopold Schröder, 68 lat, inwalida Henryk Gross, 59 l., córka ślusarza Jana Schuttenberg, 2 l., kapitalista Henryk Knorr, 68 l., pomocnik kupiecki Fryderyk Nowack, 43 l., pomocnika domowa Małgorzata Litbarska, 50 l., mężatka Lina Krueger z domu Krueger, 71 l., wdowa Rozalia Grzenda z domu Sengstock, 90 l., wdowa Julianna Puttkammer z domu Lemke, 55 l., inwalida Karol Bander, 74 l., wdowa Wilhelmina Hartmann z domu Wendt, 78 l., nieśl. syn, 10 mies.

KRONIKA POLICYJNA z 12 bm.

— Przytrzymano 6 osób, z tych 5 za opilstwo, 1 z innych przyczyn.

— Znalezione: wieczne pióro, sakiewkę do pieniędzy z zawartością i kluczem oraz 2 markami fantowymi, parasol bez rączki, brązową portmonetkę z zawartością i 2 kluczami, prawie nową żółtą rekawiczkę męską, brązowy trzewik dziecięcy, kluczyk do szafy pancernej, 2 klucze, okulary w etui aluminiowym, koszykowy fotel, brązową walizkę z rzeczami damskimi, pustą brązową walizkę, rower męski z siodełkiem i lampką bez tylnego koła, rower damski marki „Amsel”, rower męski marki „Brilliant”, granatowy kapeluszek damski z czerwonym szlaczkiem.

Gdańsk bez światła elektrycznego

Nie wszyscy mieszkańcy Wolnego Miasta Gdańska prawdopodobnie wiedzieli, że w nocy dostarcza prąd do Ziemi Gdańskiej elektrownia w Elblągu. Dowiadujemy się teraz o tym z „Danziger Vorposten”. Piszono mianowicie o tym z okazji przerwania prądu, jakie wydarzyło się onegdaj wieczorem około godz. 23,12, skutkiem czego Ziemia Gdańska tonęła przez 7 minut w ciemnościach. Ponieważ nie zdołano usunąć w elektrowni w Elblągu przeszkody, puszczono w ruch elektrownię w Bielkowie, która dostarczyła prąd.

Sprawa o przekupienie urzędnika podatkowego przed sądem gdańskim

Dzisiaj toczyć się będzie przed trybunałem karnym sądu okręgowego w Gdańsku sprawa karna przeciw urzędnikowi podatkowemu Erykowi Hassowi za przyjmowanie łapówek i Żydowi Jakubowi Süßmannowi, oskarżonemu o przekupstwo. Proces ten budzi w mieście wielkie zainteresowanie.



Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-ged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN:

GWIAZDA: „Panny na wydaniu” z Deana Durbin.

MORSKIE OKO: „Królowa lodu” w roli głównej: Sonia Henia, Ryszard Greene i inni. Nadprogram: Kolorówka i najnowsze tygodniki.

BAJKA: „Szarlatan”.

POLONIA: Piękny film polski p. t.: „Rena” i bogaty nadprogram.

LIDO: Reklamowy film kina „Lido”, jubileuszowe arcydzieło największej wytwórni Metro Goldwyn Mayer. Film cud! film natchnienie! p. t. „Wielki walc” reżyserii genialnego Juliana Du-viviera. Fenomen ekranu Luiza Rainer i Fernand Gravey.

MIRAZ: nieczynne.

LILLY: Piękny film polski pt. „Jadzia” w roli głównej Jadwiga Smosarska.

ZORZA: „2 dni w raju” z Bodo i Grossówną i bogaty nadprogram.

Z TOWARZYSTW

— **Związek b. Ochotników A. P.** w Gdyni, zarządza zbiórke członków na ćwiczenia w dniu 14 bm. (piątek) godz. 18.

Walny zjazd delegatów

placówek oddziału powiatowego Związku Powstańców i Wojaków w Gdyni odbędzie się w niedzielę, 16 kwietnia, w świetlicy Koła Marynarzy im. Józefa Piłsudskiego przy ul. Węglowej. Otwarcie zjazdu nastąpi o godz. 11.30, po Mszy św., która zostanie odprawiona o godz. 10 w kościele Serca Jezusa. Program zjazdu przewiduje szereg przemówień, wybór marszałka zjazdu, sekretarza i dwóch ławników, sprawozdania, wybór nowego zarządu itd.

Po właściwych obradach nastąpi wspólny obiad żołnierski.

Kosztowna plotka

Przed wydz. karnym Sądu Grodzkiego w Gdyni odbył się proces o zniesławienie i rozzębianie nieprawdziwych wiadomości między dwoma znanymi kupcami gdyńskimi p. G. i p. Z.

W wyniku rozprawy p. Z. publicznie przeprosił p. G.

Oskarżyciel zażądał jako dowodu przyznania się do winy i skruchy, by przeciwna strona złożyła 200 zł na FON.

Sąd przychylił się do udzielenia w tej formie satysfakcji poszkodowanemu.

Koszty sądowe i adwokackie w kwocie również zł 200 płaci oczywiście p. Z.

Jak z tego wynika, plotka w Gdyni kosztuje bardzo drogo, bo aż 400 zł razem.

Zamiast imiennych życzeń — 124,25 zł na F. O. M.

Z okazji imienin prezesa Oddziału Poczto-Przysposobienia Wojskowego w Gdyni p. Leona Pleśniaka, złożyli Pe-pe-wiacy zamiast życzeń kwotę 124,25 zł na Fundusz Obrony Morskiej, manifestując w ten sposób swoją gotowość do największych ofiar dla ugruntowania potęgi Rzeczypospolitej.

Korkowym nabojem zranili narzeczoną

Jan Trybuś, goszcząc w swym mieszkaniu przy ul. Starowiejskiej swoją narzeczoną, Emilię Hoppe z Gdańska — manipulował lekkomyślnie nabitym straszakiem. Nagle padł strzał i korkowy nabój trafił w pierś tuż obok stojącej Hoppe. Rana kobiety okazała się tak poważna, że Trybuś musiał zaraz odwieźć narzeczoną do szpitala.

Praca portu gdyńskiego w dniach 8 i 10 bm.

W sobotę, 8 bm., ogólny przeładunek towarów w porcie gdyńskim wyniósł 29.931,1 ton, z czego wyładowano 2.473,6 ton, a załadowano 27.457,5 ton.

W niedzielę, 9 bm., w porcie gdyńskim wogóle nie przeładowywano.

W poniedziałek 10 bm., przeładowano ogółem 10.595,5 ton, z czego wyładowano 207,4 ton, a załadowano 10.381,1 ton.

Pociąg popularny do Warszawy.

W piątek wieczorem wyruszy z Gdyni pociąg popularny do Warszawy z następującym rozkładem jazdy: odjazd z Gdyni 14 bm. o godz. 20.23, powrót do Gdyni 17 bm. rano.

Karty kontrolne w cenie 14,50 zł są do nabycia w Kasie Biletowej na stacji w „Orbisie” i Wagons Litt Cook.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, proszą się o wcześniejsze zaopatrywanie w karty kontrolne.

Znamienna rezolucja Kaszubów Z walnego zebrania Koła PZZ w Żukowie

W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Koła PZZ w Żukowie, na którym prezesem wybrany został po raz drugi p. Leon Potrykus. Na zebraniu wygłosił interesujący referat aktualny p. Gabrych. Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Wobec powagi chwili obecnej, kiedy granice państw się zmieniają, oświadczamy uroczysto:

My Kaszubi, Polacy z krwi i kości nie damy ziemi skąd nasz ród, będziemy bronić tej ziemi w całości obecnych granic Rzeczypospolitej swoją krwią i mie-

niem. — Tak nam dopomóż Bóg.

Zaś Wódza Naczelnego Marszałka Śmigłego-Rydza zapewniamy, że stoimy tu gotowi do Jego rozkazu.

By dać dowód gotowości naszej, przyrzekamy już teraz dać na obronę Państwa tyle z naszego mienia ile nas stać.

Wzywamy wszystkich Polaków Kaszubów do zakupienia pożyczki Obrony Przeciwniczej wedle sił i możliwości.

Nie damy ziemi skąd nasz ród — tak nam dopomóż Bóg”.

Komitet Opieki nad Szkołami Przygranicza przypomina opiekunom obowiązki wobec wybranych szkół

Od końca roku szkolnego 1938-39 dzieła nas niecałe trzy miesiące. W związku z tym przypominamy wszystkim opiekunom, że na ostatnim zebraniu plenarnym ustalono program minimalny, wedle którego każda ze szkół, objętych naszą opieką, do końca roku szkolnego otrzymać musi wszystkie pomoce naukowe, przewidziane programem nauczania.

Poza tym w ciągu miesiąca maja i czerwca działwa szkół przygranicza ma przy pomocy opiekunów odwiedzić Gdynię. Jest również pożądaną, aby opiekunowie wiośnią starali się nawiązać kontakt osobisty z szkołą, działwą i ludnością przygranicza.

Również wydaje się celowe zorganizowanie dla niektórych dzieci szkół przygranicza kilkudniowego pobytu nad morzem przy rodzinach.

Ambicją opiekunów gdyńskich mających w swej opiece około 80 szkół przygranicza powinno być zamknięcie pierwszego roku akcji opieki jak najbardziej dodatnim rezultatem. Dlatego koniec roku szkolnego musimy wyzyskać do ostatniego wysiłku tak, aby pozostał trwały ślad pracy i starań poniesionych dla dobra szkoły.

Za Zarząd Komitetu Opieki nad Szkołami Przygranicza

(—) Andrzej Wachowiak, przewodniczący.

Kościierzyna

— Na „Dar Wielkanocny dla dzieci bezrobotnych” zebrano podczas kwoty ulicznej 317,03 zł. Poza tym Kościerski Baon O. N. ofiarował 59 zł.

— **Kino Bałtyk** — „Prawo do szczęścia” oraz „Tygrys Esznapur”.

— **Uwaga rezerwiści gromady Lubiana!** W niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 15.30 odbędzie się w miesięczne zebranie koła Związku Rezerwistów Lubiana.

— **Zarząd Koła Stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej w Kościierzynie** wysłał do Marszałka Śmigłego Rydza depeszę treści następującej:

„Członkowie Stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej w Kościierzynie chylił głowy przed majestatem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i ślubują uroczysto, że wykonywać będą wszystkie rozkazy, zmierzające do spotęgowania obronności państwa.

Jednocześnie koło wykupuje bony pożyczki przeciwniczej i przekazuje je na Fundusz Obrony Narodowej”.

Podobną w treści depeszę, o czujności, patriotyzmie i gotowości bojowej wysłał do Naczelnego Wodza zarząd powiatowy Federacji Polskich Zw. Obróńców Ojczyzny.

— **Znaczenie sygnałów syreny miejskiej.** Alarm lotniczy wzgl. ćwiczenia opl.: jednokrotny ciągły ton trwający do 3 minut.

Odwołanie alarmu opl.: ton przerywany do 3-ch minut.

Pożar na wsi wzgl. ćwiczenia członków

O. S. P.: przerywany dwukrotny sygnał (krótki).

Pożar w mieście wzgl. alarm dla członków Przymusowej Straży Poż.: przerywany trzykrotny sygnał (krótki).

Alarmujący na wypadek pożaru nie oddala się od urządzenia alarmowego do czasu przybycia kogokolwiek z Ochotniczej Straży Pożarnej — lub zwolnienia go przez organa Policji Państwowej.

— **Dalsza lista składek na dozbrojenie Kościerskiego Batalionu Obrony Narodowej:** SS. Urszulanki — Zakład N. M. P. Anielskiej 100 zł; Korporacja Kupiecka w Kościierzynie 52 zł; grono profesorów Gimn. Kościerszyna 40 zł; p. dyr. Gimnazjum dr. Szwecka 30 zł; Wielkopolski Skład Kawy Kościerszyna 30 zł; p. Łukowicz Roman 25 zł; uczniowie szkoły powsz. w Grabowie 23,26 zł; p. Reiter Franciszek 15 zł; urzędnicy Sądu Grodzkiego Kościerszyna 14 zł; pp. d-rowsa Pellowa, Groth Leon Nowa Wieś, Drogeria „Sanitas” Skarszewy, Seidler Skarszewy, Beyrowski Bernard Skarszewy, Walczykowski Kapliczna po 10 zł; pp. Budziński Józef, lek. wet. Kaszubowski Franciszek, Pliss Jan, Gołębiewski Wysin, Borek Jan — nauczyciel, Suchowski Jan, Gorczyński Skarszewy, Budziński ogrodnik Skarszewy, Bogucka Agnieszka, Chrapkowska Gdańska, Kiedrowski Józef Skarszewy, Dominiczak Edmund i Krzyżaniak Bolesław po 5 zł; pp. urzędnicy Zarządu Miejsk. w Kościierzynie 142 zł.

Pomorze na dozbrojenie armii

W dalszym ciągu na Pożyczkę Obrony Przeciwniczej zadeklarowali:

— **Z Wąbrzeźna:** Cech Rzeźnicki 100 zł; Głowczewski Zdzisław 20 zł; Związek Rezerwistów 20 zł; Tadeuszowski Antoni 400 zł; Balcerski Kazimierz, adwokat 1000 zł; Gucałski Aleksander z Łobdowa 40 zł; członkowie Szkoln. Kasy Oszczęd. Jarantowice 40 zł; Związek Samorządowy Pow. Wąbrzeskiego 7.500 zł; Bracia Gogolewscy 300 zł; Lewandowski Wincenty 500 zł; Goetz Kurt 300 zł; Kom. Kasa Oszczęd. powiatu wąbrzeskiego 10.000 zł; R. Wojtecki 100 zł; Biegała Stanisław, Prusy 100 zł; Chwieńko Albin, adwokat 700 zł; Pinczewski Pinkus 100 zł; Paweł Sas Karczyński 100 zł; Tomasz Dębski 100 zł; Chmielewski Józef 100 zł; Cudkiewicz Chana 100 zł; Kuzaj Jan 600 zł; Jankowski Wacław, aptekarz 200 zł.

— **Z Wejherowa:** Elke Maksymilian 1.000 zł; Żylicz Ignacy, Góra 300 zł; Loewenstein Jerzy 1.000 zł; Retur Alfons, Rumia 500 zł; Lepczewski Zygmunt 200 zł; Kręcka Stefania 300 zł; Zwierski Leon 200 zł; Filiński Bolesław 100 zł; Kur Józef 200 zł; Biliński Karol 300 zł; C. Lemke i Syn 300 zł; Muzowa Anna 100 zł; dr. Czarnecki Stefan 1.000 zł; Daroń Karol 1.000 zł; Paszkowski Antoni 300 zł; Litbarski Franciszek 300 zł; Grono Nauczycielskie i uczennice Zakładu Naukowego SS. Zmartwychwstania Pańskiego 1.200 zł; Komunalna Kasa Oszczędności powiatu morskiego 15.000 zł; Pestka Stanisław 40 zł; Publiczna Szkoła Powszechna, Bandarchowo 40 zł; Rotbart Mendel 40 zł; Radomski Tadeusz 40 zł; Radomska Ewa 20 zł; Żoładkiewicz Marian, Śmiechowo 20 zł.

— **Z Więborga:** Kubiak Franciszek 280 zł; Szymdt Henryk, uczeń szkolny 20 zł; Ledermann Irma 100 zł; Bernstein Maks 100 zł; Kosecki Bolesław 2.000 zł; 7 kl. Szkoła Powszechna 20 zł.

— **Z Sepólna Kralńskiego:** Badziażanka Joanna, ekspedientka 100 zł; Gracz Alfons, notariusz 600 zł; Kaszowiec Czesław, u-

czeń szkolny 20 zł; Kurkowe Bractwo Strzeleckie 100 zł; Gondex Władysław, lek. wet. 300 zł; Stasiak Helena, stenotyp. 20 zł; Gerber Filip, właśc. nieruchomości. 100 zł; Chmielewski Stanisław, adwokat 500 zł; Zarząd Pow. Związku Rezerwistów 100 zł; Barganowski Bronisław, sekr. adw. 120 zł.

— **Z Torunia:** Stowarzyszenie Architektów R. P. 300 zł.

— **Z Wyrzyska i okolicy:** Gromada Dobórka Wielka 700 zł; Hoffmann Wacław 300 zł; Kowalski Wacław 100 zł; „Rolnik” 300 zł; Koczowski Franciszek, Witostaw 1.000 zł; Kołodziej Bolesław, Kosztowo 100 zł; Malich Franciszek, Kosztowo 40 zł; Komunalna Kasa Oszczędności pow. Wyrzyskiego 15.000 zł; Wydział Powiatowy w Wyrzysku 10.000 zł; ks. prob. Glatzel, Krostkowo 500 zł; Chłapowska Emilia z Bagdadu 200 zł; Banaszyk Walenty 100 zł; Banaszyk Pelagia 100 zł; Drzymałowa Józefa, Grabówna 1.000 zł; Stowarzyszenie Rodzina Urzędnicza 100 zł; Musilewski Józef, Kracki 500 zł; Dakowski Józef 300 zł; Nowak Józef 120 zł; Kubińska Leokadia 60 zł; Bednarek Józef 40 zł; Mikuleyńska Maria 20 zł; Grodzka Genowefa 20 zł; Orłowska Antonina 20 zł; Bejgerowicz Józef 60 zł.

Dłużnikom do wiadomości

Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie podaje do wiadomości swym dłużnikom, że będzie zmuszona ogłosić nazwiska dłużników w prasie i tą drogą upominać się o zwrot pożyczek, zaciągniętych w czasie studiów, ponieważ mimo kilkakrotnego wzywania drogą ogłoszeń w prasie, nie wszyscy dłużnicy podali swe adresy.

Adresy i zapytania prosimy kierować pod adresem: Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ul. Jabłonowskich 10/12 Oddział Wierzytelności.

Sen. Marian Malinowski „Wojtek”

przybywa w najbliższą niedzielę do Gdyni

Wiceprezes Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych O. Z. N. — jeden z czołowych przywódców ruchu robotniczego w Polsce, przybywa do Gdyni z Warszawy, celem odbycia szeregu konferencji informacyjnych z przedstawicielami świata pracy, jak również celem wygłoszenia obszernego referatu, na aktualne tematy zagadnień polityki międzynarodowej.

O miejscu odczytu, powiadomimy zainteresowanych w stosownym czasie.

Próbny balon

Kino „Polonia” w Gdyni

Kino „Polonia” prócz wyświetlania filmów, wprowadziło do swego programu „rewię”, zresztą zupełnie udaną i dowcipną. Rewia równoległa ze zmianą programów, będzie zmieniać swój repertuar.

Jest to „próbny balon” na terenie Gdyni. W zależności od ustosunkowania się publiczności do tego rodzaju widowisk, rewia utrzyma się przez cały sezon — lub przejdzie do wspomnień.

Sądząc jednak z napływu i głosów kinorewiomaniów, rewia utrzyma się napewno.

Szachiści gdyńscy na FON

W piątek o godz. 19 odbędzie się w kawiarni „Mokka” symultan p. Woźniaka z szachistami gdyńskimi. Wpisowe, które wynosi 1 zł przyjmuje się w dniu rozgrywek w kawiarni „Mokka”, — widzowie (kibice) płacą 50 gr.

Z uwagi na to, że całkowity dochód przeznacza się na F. O. N., uprasza się wszystkich szachistów i sympatyków o jak najliczniejszy udział w przygotowywanej imprezie.

Puck

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Pucku**, ul. Mestwina 4, tel. 58.

— W razie pożaru telefonuj na nr. 26 lub 58.

— **Nocny dyżur** pełni codziennie apteka „Bałtycka”, ul. Gdańska.

— **Z posiedzenia rady miejskiej.** W dniu 11 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej obejmujące tylko 1 punkt porządku dziennego, a mianowicie uchwalenie wysokości opłat taksy kuracyjnej. Za wnioskiem przemawiał p. radny Trybull Józef, zaś przeciwko wnioskowi pp. radni: Wittbrodt, Czarnecki Czesław i Adolph Roman. Zarząd Miejski więc w roku bieżącym nie będzie pobierał taksy kuracyjnej.

— **Ze sportu.** W dniu 10 bm. na boisku sportowym w Pucku rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. Strzelec z Wejherowa i W. K. S. Puck. Mecz zakończył się zwycięstwem W. K. S. Puck w stosunku 10:0.

— **Tydzień Propagandy Polskiego Związku Zachodniego** odbędzie się na terenie m. Pucka w czasie od 15 do 22 kwietnia br. W związku z tym w dniu 16 bm. odbędzie się na rzecz P. Z. Z. zbiórka uliczna.

— **P. Z. Z. Oddział w Pucku** postanowił przekazać kwotę 50, —zł, na dozbrojenie armii.

— **Kolejarze puccy meldują Naczelnemu Wódtowi swą gotowość bojową.** Ostatnio odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Ogniska KPW p. Romana Opalińskiego i protokolanta p. Zdzisława Wiśniewskiego w świetlicy KPW w Pucku nadzwyczajne zebranie członków KPW, na którym uchwalono jednogłośnie wysłać meldunek do Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza o swej gotowości bojowej nad brzegiem Bałtyku i oddać się pod jego rozkazy, przeznaczając jednocześnie zebraną wśród członków kwotę 100 zł na dozbrojenie armii.

„DZIURY W MOŚCIE”

„Kominek już zgasł...”

Wśród strzelistych kamienie Gdyni, znajdują się jeszcze na głównych arteriach domki-karły. Trudno! „Nie od razu Gdynię zbudowano”.

Otóż te domki-karły, (jak zresztą i wszystkie domy), posiadają kominy, przylepione do dachów, bez wydłużenia rurowych. Takie np. cztery pracujące kominki przy ul. Kwiatkowskiego nr. 30, uniemożliwiają częstokroć otwarcie okien, lub przewietrzenie wnętrza.

Z niepokojem wszyscy co rano patrzą na kłęby dymu, wydobywające się z kominów, do chwili, aż z uczuciem ulgi po ulicy rozlega się okrzyk:

— „Kominek już zgasł!”.

Wówczas okna, okienka, drzwi i drzwiczki otwierają się szeroko na przyjęcie porannego słońca i świeżego morskiego oddechu.

KARR.

Tczew

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Tczewie —
ul. Kościuszki 1 — tel. 10-04.

Kino „APOLLO”

Najwspanialsze arcydzieło zjednoczonych
wytwórni United Artists natchnionej re-
żyserii sławnego King Vidora p. t.:

„WZGARDZONA”

W rolach głównych czołowi artyści
Ameryki:
**BARBARA STANWYCK, JOHN BOLES,
ANNE SHIRLEY**

Rozpaczliwy krzyk dziecka, broniącego
się przed nienormalnym trybem życia
swej matki! Wzgardzona: to dramat opu-
szczonoj kobiety, dla której pozostaje je-
dyna tylko droga: stoczyć się na dno
upadku.

NADPROGRAM: tygodnik.
Początek codziennie o 6,30 i 8,30
W niedziele o 3—5—7—9.

— Sekretariat obwodowy Obozu Zjedno-
czenia Narodowego mieści się w Tczewie
przy ul. Kościuszki 1, tel. 1004, gdzie też
przyjmuje się zapisy na członków.

— Nocny dyżur aptek pełni „Apteka mgr.
Zawadzkiego” przy ul. Marszałka Piłsud-
skiego.

— Kino Apollo: „Wzgardzona”.

— Kino Gryf: „Królowa Śnieżka”.

Z TOWARZYSTW

— Koło Pań przy Rodzinie Kolejowej
oraz Kolejowe Koło Kobiece LOPP w Tcze-
wie zwołuje zebranie manifestacyjne na
czwartek, 13 bm. o godz. 17 w świetlicy
KPW.

NOTATKI KRONIKARZA

— Urzędnicy Urzędu Celnego w Tczewie
zadeklarowali na Pożyczkę Obrony Przeciwi-
lotniczej kwotę 1760 zł z czego 200,— zł tyt.
dowolizny.

— Strzelanie. W niedzielę, 16 bm. od
godz. 8—10 na stadionie miejskim, odbędzie
się strzelanie z małokalibrowki dla człon-
ków placówki tczewskiej Związku Powstań-
ców i Wojaków.

— Instruktoriat Hodowli Pomorskiej Izby
Rolniczej w Tczewie zawiadamia wszystkich
członków Kół Producentów Trzody Chlewn-
nej, odstawiających tuczniki wprost do
Tczewa, że następne spedy w Tczewie odby-
wać się będą jak zawsze, w każdy ponie-
dzialek tygodnia od godz. 8—10 rano.

— Książki dla naszych Czytelników. W
administracji naszego pisma znajduje się
jeszcze pewna ilość wartościowych książek,
które za cenę 90 gr (dwie książki) dostarczyć
możemy naszym Czytelnikom. Przy zama-
wianiu należy wykazać się kwitem abona-
mentowym za miesiąc bieżący.

Starogard

— REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GA-
ZETY POMORSKIEJ” — Starogard, Rynek
19 (Hotel Metropol). Przyjmuje wszelkie
ogłoszenia oraz zamówienia na prenumera-
tę z odnośnieniem do domu.

— Straż pożarna, tel. 17 (Kościuszki 18).

— Posterunek P. P. na m. Starogard
tel. 278 (ul. Chojnicka 25).

— Postój taksówek, tel. nr. 110 (Rynek).

— Biblioteka TCL ul. Sobieskiego 8 —
otwarta codziennie z wyjątkiem dni świą-
tecznych.

— Dyżur nocny aptek do dnia 15 pełni
apteka „Pod Orłem”, Rynek 7, tel. 270.

— Kino Polonia: „Wiara niezłomna —
życie i śmierć Ojca św. Prusa XI” w do-
datku i „Serce moje należy do ciebie”.

— Towarzystwo śpiewu św. Cecylii urzą-
dza w niedzielę, dnia 16 kwietnia rb. w sa-
lach hotelu Wiedeńskiego swą tradycyjną
zabawę wiosenną na którą zaprasza wszyst-
kich sympatyków.

— W gminie Zblewie odbędą się nowe
wybory samorządowe w pierwszej połowie
m-ca maja r. b.

— Powiatowy Komitet Pożyczki Obrony
Przeciwlotniczej skierował do obywatelstwa
gorącą odezwę, wyzwalającą do subskrybowania
Pożyczki. M. in. odezwa ta zawiera na-
stępujące zdania:

„Pamiętajmy, że każdy nowy samolot
wojskowy, to pełniejsza gwarancja pokoju
dla Polski, każde nowe działo przeciwlotni-
cze, to wzmocnienie obrony najwyższych
wartości Narodu i Państwa.

Niechaj horyzont nad Polską zakryje ar-
mia skrzydłata, niechaj granice obstarują
działa przeciwlotnicze, aby żaden napastnik
nie mógł zakłócić naszej pokojowej pracy.”

— Mieszkańcy gminy Skórcza na F. O. N.
Dnia 29 marca rb. zawiązał się w gminie
Skórcz-wsi, Komitet F. O. N. celem zama-
nistowania swego stanowiska wobec ostat-
nich wypadków politycznych oraz przystapie-
nia do czynnej akcji na rzecz F. O. N. W
wyniku akcji zbiorkowej osiągnięto 1.407,40
zł na sumę tej wpłynęły zadeklarowania ze
strony gromad: Barłożno 266,50, Czarnylas
119,80, Mirotki 287,10, Pączewo 132,—, Wiel-
brandowo 235,50, Wielki Bukowiec 138,50,
Wolental 178,—. Wymienione kwoty prze-
ślano na ręce Naczelnego Wodza Marszałka
Edwarda Śmieszego-Rydzę w Warszawie.

Mimo ciężkiego przednówka -
rolnicy okażą swój patriotyzm

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe w
Tczewie zwróciło się z apelem do preze-
sów Kół Rolniczych i wszystkich człon-
ków K. R. o gremialne wzięcie udziału
w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwi-
lotniczej. Jako normę dla rolników
przyjęto 2 zł z ha. Tow. Roln. Pow. wy-
raża w tej odezwie nadzieję, że rolnicy
okażą swój patriotyzm i mimo przed-
nówka złożą spiesznie swo ofiary, bo
„Ojczyzna znalazła się obecnie w potrze-
bie i nie może czekać do okresu późni-
wego”.

Z podobnym apelem zwrócił się pre-

Zw. Pracowników w Handlu i Przemysle
deklaruje swą gotowość do ofiar

W ub. środę odbyło się zebranie tczew-
skiego Oddziału Związku Pracowników U-
mysłowych w Handlu i Przemysle w Domu
Czeladzi Katolickiej. Po zagajeniu i odczy-
taniu protokołu przez sekretarkę p. Wą-
sównę, prezes p. Gentkowski odczytał we-
zwane Centrali do wszystkich członków w
sprawie Pożyczki Obrony Przeciwiłotniczej
następującej treści:

Koleżanki i Koleżdy — Ojczyzna w potrzebie
Rada Ministrów postanowiła wypuścić
wewnętrzną pożyczkę państwową pod naz-
wą „Pożyczka Obrony Przeciwiłotniczej”.

W obliczu historycznej chwili, jaką obec-
nie przeżywa cały Naród Polski, świat pra-
cy ponownie bez wahania spełni i dziś
swoją obowiązkiem wobec państwa.

Świat pracy wierny swej tradycji i przy-
wiązany do wolności tak, jak ogień, poprze
materialnie dzieło rozbudowy sił zbrojnych
— Polski, oraz jednocześnie deklaruje go-
towość do najwyższej ofiary, jaką jest ofia-
ra krwi w obronie każdej piędzi ziemi pol-
skiej.

W tej myśli Zarząd Związku wzywa
wszystkich członków do gremialnego wzię-
cia udziału w subskrypcji Pożyczki Obrony
Przeciwlotniczej, co najmniej według norm
ustalonych przez Centralną Komisję Poro-

zes Sekcji Ziemiańskiej T. R. P. do człon-
ków tej sekcji. Odezwa ta m. in. zawie-
ra nast. zdania:

„My, rolnicy, jesteśmy wszyscy tą
drugą armią od pluga; naszą pracą da-
jemy zaopatrzenie armii i ludności Pań-
stwa, nie może być ofiar takich, których
byśmy nie ponieśli dla podniesienia
sprawności i bitności armii oraz dozbro-
jenia. Wzywam Was przeto Koleżdy do
składania ofiar na „Fundusz Obrony
Narodowej” w pieniądzu lub w natu-
rze, oraz do subskrypcji Pożyczki Obro-
ny Przeciwiłotniczej.”

zumiawczą Związków Pracowniczych.

Zarząd Związku nie wątpi, że zawsze o-
fiarny i patriotyczny czyn pracowników
umysłowych prywatnych — przyczyni się
do wielkości Narodu Polskiego, zaś z drugiej
strony żywimy niezłomną nadzieję, że pra-
codawcy umożliwią nam subskrypcję w
drodze spłacenia pożyczki w 5-ciu ratach.
Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemysle z siedzibą w Poznaniu teren działalności: Rzeczpospolita Polska i Wolne M. Gdańsk.

Zarówno odezwa ta jak i apel przewod-
niczącego zebrania spotkały się z entuzja-
stycznym przyjęciem, a obecni na zebraniu
zadeklarowali wszyscy bez wyjątku swój
udział w Pożyczce conajmniej w granicach
norm ustalonych przez Centralę Związków
Pracowniczych, niektórzy nawet przewyż-
szając je znacznie.

W dalszym ciągu zebrania „O historii
miasta Tczewa” mówił p. Edmund Raduń-
ski. Prelegent w sposób barwny przedsta-
wił dzieje naszego miasta od chwili powsta-
nia aż po czasy dzisiejsze. Zebrani wy-
nagrodzili prelegenta oklaskami.

Po przyjęciu kilku nowych członków za-
kończył p. Gentkowski zebranie hasłem
związkowym.

We wdzięcznej pamięci zachowają bezrobotni troskliwa
opiekę i pomoc Pań Rodziny Wojskowej

Dzięki ofiarności Pań Rodziny Wojskowej
z p. pułkownikową Janikową na czele oraz
akcji kwestarskiej kierowniczki sekcji opie-
ki społecznej p. Welnickiej kilkadziesiąt ro-
dzin bezrobotnych, w tym przeszło 100 dzie-
ci, miało miłe i wesołe święta. Ofiarowane
dary, przeciętnej wartości 7,50 zł, zawierały:
chleb, cukier, strucle, jaja, mąkę, placek,

wędlinę, mięso, smalec oraz mydło.

W obecności księdza, który dary te po-
święcił i wygłosił okolicznościowe przemó-
wienie, Panie z Rodziny Wojskowej rozdały
bezrobotnym tradycyjną święconkę, zysku-
jąc w zamian gorące słowa podziękowania
za tę nieustanną i troskliwą pamięć o naj-
biedniejszych miast Tczewa.

Chojnice

— Łańcuch ofiar na F. O. N. Pracownicy
f-y wędliniarskiej Jasiński złożyli na F. O. N.
kwotę 100,— zł. Ponadto złożyła na F. O. N.
uczennica gimnazjum Halina Zabłocka 1 ob-
ligację Pożyczki Narodowej wartości nomi-
nalnej 50,— zł.

— Zamiast życzeń świątecznych złożył p.
komendant obwodowy Straży Granicznej
kwotę 10,— zł z przeznaczeniem na rzecz do-
żywiania biednej dziatwy szkolnej.

— O mistrzostwo klasy C. W niedzielę, o
godz. 16,00 odbędzie się w Chojnicach mecz
piłkarski o mistrzostwo klasy „C” pomiędzy
drużynami KPW Starogard a miejscowej
„Chojniczanki”. Mecz budzi zrozumiałą sen-
sację.

**Dwaj nieletni chłopcy zniewolili 9-letnią
dziewczynkę.**

Na polach majątności Zamieście pod
Chojnicami dopuszczono się ohydnej zbro-
dni. 15-letni Bronisław i 17-letni Jan Or-
łowski, bracia z Zamieścia, uprowadzili
9-letnią Marię Stopównę na pole i tam ją
w bestialski sposób zniewolili. Obu młodych
zbrodniarzy aresztowano.

Kaszubi czekają na rozkaz.

W Brusach odbył się wielki wiec, który
zgrupował około 4000 osób. Przemówienie
wygłosił nauczyciel p. Bruchwalski. Mów-
ca wystąpił ostro przeciw każdemu, kto
czyha na drobną chociaż część ziemi ka-
szubskiej. Wśród niemiłkających oklasków
zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Zgromadzeni na zebraniu manifestacyj-
nym Kaszubi parafii Brusy stwierdzają wo-

bec całego świata, że idea niepodległości
narodu polskiego jest uczuciem powszech-
nym, i w obronie jej i całości granic naszej
ukochanej Rzplitej staniamiy jak w 1920 r.
jednak bardziej groźni i gotowi na wszyst-
kie ofiary. Równocześnie składamy Tobie,
Panie Prezydencie, i Tobie Panie Marszał-
ku, wyrazy czci i hołdu”.

Wiec zakończył się spontanicznymi o-
krzykami na cześć Pana Prezydenta R. P.
Armii i Naczelnego Wodza.

**Chojnickie Koło Związku Weteranów
Powstań Narodowych R. P.**

zwołuje na dziś czwartek, 13 bm. o godz.
19 w świetlicy Domu Społecznego zebranie
miesięczne.

Kara za szerzenie fałszywych pogłosek.

Jednym z tych, którzy „wszystko” wie-
dzą i „najlepiej” przewidują, okazał się ro-
botnik Józef Bruchse z Pawłowska. Innego
jednak zdania był Sąd Grodzki w Chojni-
cach, który skazał go na karę 3 miesięcy
aresztu za rozsiewanie fałszywych wieści.

Czersk

Około 500 dzieci otrzymało „święconę”.

W Czersku w szkole powszechnej nr. 2
wydano 480 najbardziej „święconę” w
postaci mięsa, żywności, placka i słodczy.
„Święconkę” urządzono z funduszu zebranych
wśród społeczeństwa. Rozdaniem
„święconego” zajęły się panie Kat. Stowa-
rzyszenia Kobiet.

KINO GRYF TCZEW

Największa rewelacja filmowa od czasu
powstania filmu! — Arcydzieło, które
przekracza granice fantazji ludzkiej

„Królowa Śnieżka”

Film w naturalnych kolorach całkowicie
mówiony i śpiewany w języku polskim.
Zobaczyć ten film — to najlepszy prezent
świąteczny.

Cafe Esplanade!

DANCING I WYSTĘPY ARTYSTYCZNE
Nowa orkiestra doborowa.

Na pożyczkę przeciwlotniczą
Deklaracja społeczeństwa
pow. tczewskiego

Społeczeństwo pogranicznego powiatu
tczewskiego doceniając w pełni obecną sy-
tuację i konieczność dozbrojenia naszej Ar-
mii, zadeklarowało w pierwszym dniu na
pożyczkę przeciwlotniczą i na Fundusz O-
brony Narodowej następujące sumy:

Wydział Powiatowy w Tczewie	30.000,—
(z czego 15.000 na F. O. N.)	
K. K. O. pow. Tczewskiego, Tczew	10.000,—
K. K. O. Miasta Tczewa	10.000,—
Bank Ludowy w Tczewie	10.000,—
Zarząd Miasta Tczewa	15.000,—
Zarząd i Społecz. m. Gniewu	21.500,—
Cukrownia Pelplin	63.800,—
(z czego 3.900 na F. O. N.)	
Ks. prob. Alfons Schulz, Subkowy	1.500,—
„Maka” Pelplin	1.000,—
Czesław Płocieniak, Wola	1.250,—
(z czego 850 na F. O. N.)	
Gmina Janowo	2.680,—
Gmina Godziszewo	2.000,—
(z czego 1.000 na F. O. N.)	
Mieszkańcy Gminy Walichnowy	7.000,—
Mieszkańcy Gminy Subkowy	1.320,—
(oraz 255 na F. O. N.)	
Grono Nauczycieli Gimnazjum Męskiego Tczew	1.820,—
Uczn. Gimn. Męsk., Tczew	400,—
(całe swc oszczędności)	

Ponadto na F. O. N. złożyli:

Ignacy Kozłowski, szewc bezro- botny z Tczewa	5,—
Bezrobotni Gminy Subkowy prze- znaczyli ofiarę miejscowego społeczeństwa zebraną dla nich na Święta Wielkanocne	180,—
Dzieci Szkoły powszechnej nr. 1 z Tczewa — całe swc oszczędn.	201,20
Pracown. Państw Zarządu Wod- nego w Tczewie	270,—
Pracownicy Inspektoratu Pracy w Tczewie	38,—
Wincenty Waligóra, Gniszewo	100,—
Dzieci szkolne i nauczycielstwo Gminy Godziszewo	116,—

Razem: 180.180,20

Rolnik Wincenty Waligóra, Gniszewo po-
wiat Tczew 300,— zł, osadnik Szmata Fran-
ciszek, Turze pow. Tczew 100,— zł, mistrz
kominiarstki Śmielowski Wiktor, Tczew,
Baldowska 100,— zł, mistrz krawiecki Kallas
Stanisław, Tczew, Wąska 31 100,— zł, Kato-
lickie Stow. Kobiet, Oddz. Tczew 100,— zł,
wł. domu Molińska Jadwiga, Tczew, Koper-
nika 7 100,— zł, mistrz kowalski Drożyński
Franciszek, Zajączkowo pow. Tczew 100,—
zł, wł. domu Pobudkowska Helena, Tczew
Kozia 3 100,— zł, osadnik Franciszek Freda,
Dalin pow. Tczew 20,— zł, osadnik Maczka
J., Łukocin 20,— zł, ucz. gimn. Buzalska B.,
Bogdan, Tczew 20,— zł, osadnik Wójcik Jó-
zef, Rościszewo pow. Tczew 20,— zł, osadnik
Schulz Karol, Małzewo 20,— zł, pośrednik
Zwan Walenty, Tczew, Stara 1 20,— zł, osa-
dnik Sobon Jakub, Rościszewo pow. Tczew
20,— zł, kupiec Klezik Zygmunt, Tczew, Pl.
Br. Pierackiego 9 100,— zł, kupiec Abt Wil-
helm, Tczew, Słowackiego 1 100,— zł, nau-
czycielka Kołmówna Danuta, Wielkie Gro-
nowo, p. Gniew 100,— zł, kupiec Ozdowski
Marian, Tczew, Hallera 14 1.000,— zł, Robot-
nicy i Prac. Młyna Parowego w Tczewie
720,— zł, Kierownictwo i Robotnicy firmy
Bacon Export 2.060,— zł, wł. domu Cieśl-
ski Maurycy, Tczew, Pl. Br. Pierackiego 21
400,— zł, duchowny ks. prob. Młyński, Tczew
Nowemiasto 100,— zł, kupiec Jan Karpus,
Tczew, Młyńska 9 200,— zł, kupiec Marian
Pewiński, Tczew, 30 Stycznia 200,— zł, Mle-
czarnia Spółdzielcza w Tczewie 2.500,— zł,
Spółdzielnia Producentów Żywca w Tcze-
wie 7.500,— zł, Bank Ludowy w Tczewie
10.000,— złotych.

**Komisja dla rejestracji pojazdów
mechanicznych**

będzie urzędowała:

**w Chojnicach w dniu 14 bm. od go-
dziny 8—14;**

**w Tczewie w dniu 15 bm. od godzi-
ny 8—14.**

Kinoteatr

„LUX”

Chojnice

Telefon 88.

Początek seansów
w dni powszednie
o godz. 8,15 w nie-
dziele i święta o g.
6 i 8,15.

W czwartek, dnia 13 bm.

Fascynujący film sensacyjny

„Władczyńi dżungli”

(I. seria)

Po raz pierwszy na ekranie dżungla w całej swej grozie!

W roli głównej:

Betty Jane Rhodes i Grant Withers.

Tradycyjne dziwactwa sławnej angielskiej szkoły Eton College

Jedną z najsławniejszych szkół średnich Anglii jest od dawna Eton College. Szkoła w Eton istnieje niemal 500 lat, została bowiem założona w r. 1440. Monumentalne zabudowania tego sędziwego zakładu naukowego stoją nad Tamizą w pobliżu królewskiego zamku Windsor. Pojemność gimnazjum wytrzymuje 1.100 uczniów, którzy mieszkają przeważnie po małych pensjonatach, kierowanych przez nauczycieli, zwanych tu „ministrami”. Liczba kandydatów do Eton College jest ściśle ograniczona, tak, że ilość zgłoszeń zawsze znacznie przewyższa ilość wolnych miejsc. Kto więc pragnie się dostać do tej słynnej szkoły musi się ubzdrowić w wielką cierpliwość i czekać na przyjęcie, o ile oczywiście odpowiada wymaganiom i w porę został przenotowany, t. zn. kolejno figuruje w spisie kandydatów. Zapobiegliwi rodzice zgłaszają kandydatów swoich synów do Eton zazwyczaj na kilka tygodni po wpisaniu ich do ksiąg metrykalnych. Tak więc figurują już niemowlęta w listach zgłoszeń tego zakładu. Kandydaci przyjęci mają 13 lat i pozostają w Eton do 18 roku życia. Ale, co jest bardzo charakterystyczne, że egzamin dojrzałości, który uprawia do wpisu na uniwersytet zdają uczniowie licząc dopiero 16 lat. Po maturze pozostają zatem jeszcze dwa lata w Eton.

Dość oryginalnie wygląda tradycyjny strój wychowanków Eton College. Długie czarne surduty, ciemne spodnie w paski, a na głowie cylinder. Wyobrazić sobie można zastęp 13-letnich uczniów z cylinderekami na głowie. Widok taki może wprowadzić w wywołanie rozmaite komentarze, ale trudno — cylinder musi być, a to pod grozą, przykrych konsekwencji, wynikających z przysuszu.

Uczniowie mają swój klub, do którego należą jednak tylko bardzo nieliczni. Klub ma charakter ekskluzywny. Członkowie klubu mogą nosić spodnie koloru siwego, kołnierza płaszcz wyłożony, a parasol zwinięty, gdy inni uczniowie muszą mieć kołnierza płaszcz stojący, spodnie szare w paski, a parasol nie zwinięty. Oryginalne! Nieprawdaż?

W Eton, podobnie jak w bardzo wielu innych angielskich szkołach średnich utrzymała się tradycyjna kara chłosty. Wykonawcami są chłopcy, sprawujący nadzór nad kolegami w pensjonatach. To rodzaj naszych „wójtów klasowych”.

Karę chłosty wymierza się trzcina.

Członkowie klubu w siwych spodniach

mają też sami prawo przetrzepać skórę każdemu, który na ulicy zostanie przyłapany na swawoli, np. na grze w piłkę nożną za pomocą kamyczków.

Ciężkie wykroczenia uczniowskie rozpatruje zarząd pedagogiczny kolegium etońskiego, który zazwyczaj wymierza karę chłosty za pomocą różgi brzoźowej. Odnosny rachunek otrzymują rodzice młodocianego delikwenta, gdyż koszt różgi wynosi 2½ szylinga. Po jednorazowym użyciu różgę się odkłada.

Egzekucja różgowa odbywa się przy drzwiach zamkniętych. „Delikwent” występuje oczywiście bez tradycyjnego cylindera.

Wszelkie cygaństwa zadaniowe, szmugiel

karteczek, podpowiadanie itp. „zbrodnie” szkolne są jak najsurowiej wzbronione. Sprawców czekają surowe kary.

Ale mimo takich „cieni”, ileś tu światła, jaka miła atmosfera prawdziwie studencka. Eton trzeba przeżyć, aby go poznać. To wysoka nobilitacja w szlachetnym pojęciu. To też w życiu się niemal każdego wybitnego męża stanu, czy polityka Wielkiej Brytanii często natrafia się na wymowny szczegół: „ukończył kolegium w Eton” a następnie, że jest absolwentem uniwersytetu w Oxfordzie lub w Cambridge.

Dziwne kwalifikacje intelektualne władców świata — a jednak kwalifikacje niepospolite!

Sztaby złota wartości 450.000.000 zł



Taki ładunek złota odszedł z Europy do New Yorku.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 12 kwietnia

Belgia 89,72; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 282,92; Kopenhaga 111,43; Londyn 24,83; Nowy Jork 5,32 trzy ósmie; Nowy Jork kabel 5,32 siedem ósmych; Oslo 125,42; Paryż 14,14; Sztokholm 128,72; Zurych 110,40; Włochy 28,02; Helsinki 11,02; Montreal 5,31. — Tendencja utrzymana.

WALUTY: Belgi belg. 89,72; dolary amerykańskie 5,31½; dolary kanadyjskie 5,29; floreny ho-

lenderskie 282,92; franki francuskie 14,14; franki szwajcarskie 110,40; funty angielskie 24,83; guldeny gdańskie 100,25; korony duńskie 111,43; korony norweskie 125,42; korony szwedzkie 128,72; liry włoskie 17,20; marki fińskie 10,02; marki niem. srebrne 70,50.

AKCJE: Bank Polski 125; Cukier 39,25; Węgiel 38,50; Modrzew 21,50; Starachowice 57; Zieloniewski 73; Żyrardów 62,50; Haberbusch 71. — Tendencja niejednorodna.

PAPIERY: 4½% wewnętrzna 64,25; 3% inwestycyjna pierwsza 87½ serie 90; druga 86 serie 88; 5% kolejowa 66,52; 4% prem. dolarowa 41,50; 4% konsolidacyjna 64½ ost. setki i drobny; 4½% Lwowa 60½; 4½% ziemskie serie 5 62,75; 5% Warszawy stare 73,50; 5% Warszawy 1933 rok 71 ost. drobny; 5% Łodzi 1933 rok 63. — Tendencja dla pożyczek i dla listów nieco słabsza.

GDĄSKA GIEŁDA BYDŁĘCA

z dnia 12 kwietnia

Woly: pełnomiędziste, wytuczzone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomiędziste 37—39.

Buhaje: młodsze, pełnomiędziste, wytuczzone najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomiędziste 37—39; młodsze 30—36; licho odżywione 22—20.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 37—39; pozostałe pełnomiędziste 32—36; młodsze 25—31; licho odżywione 15—24.

Jalówki: pełnomiędziste, wytuczzone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomiędziste 37—39; młodsze 30—36; licho odżywione 22—20.

Cielęta: dobrze tuczone 60—64; średnio tuczone 50—59; liche 35—49; najłżejsze 18—32.

Świnie: tuczone ponad 301 funt. 2. w. 63; pełnomiędziste od 271—300 funt. 2. w. 62; od 241—270 funt. 2. w. 60; od 221—240 funt. 2. w. 57—58; od 200—220 funt. 2. w. 54; od 160—200 funt. 2. w. 48—49.

Maciorzy: 50—53.

Powższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. 2. w.

Spęd: 6 wołów, 38 buhajów, 30 krów, 9 jalówek, 87 cieląt, 2 owce, 1895 szt. trzody chlewnej.

OLEJARNIA I RAFINERIA

FRANCISZEK WOYTÓW

Toruń, ul. Główna 15

z dnia 11 kwietnia 1939 r.

Firma kupuje i sprzedaje: za rzepak zimowy 48,00—56,00; za rzepak holenderski letni 44,00—52,00; za siemię lniane „Bonabay” 56,00—60,00; za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. 48,00—52,00; za gorczycę 32,00—38,00.

za 100 lrg.

Firma sprzedaje: za rzepakowy 15,00; za lniany 24,00; za kokosowy 19,00; za palmowy 15,00.

Firma firmowa mieszanka nasz trójciowych D/H R. T. 1/1000, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca. 8,5 proc. tłuszczu 20,25.

za 100 kg.

Chleb dla Polaków

Informacji bezinteresownie udziela Centrala Związku Polskiego — Poznań, Skarbowa 5 — w biurze od godz. 10-tej do 13-tej, lub listownie tym, którzy załączą znaczek na odpowiedź, przesłać referencje i zaświadczenia od osób poważnych lub organizacji (stwierdzające narodowość, fachowość i moralność), podadzą wysokość posiadanego kapitału, oraz dokładny adres.

W miastach, gdzie znajdują się Koła Związku Polskiego można załatwić korespondencję za ich pośrednictwem (w Grudziądzu, ul. Legionów 11 p. K. Sikora, w Toruniu, ul. Żeglarska 1).

1) 10 tys. miasto woj. krakowskiego potrzebuje skład galanterii i szklarza. Lokal jest.

2) W 12 tys. mieście na Polesiu potrzebna jest olejarnia, wytwórnia wód mineralnych i hurtownia piwa. Brak także skład żelaza, rowerów, radioparatorów, narzędzi rolniczych, farb i pokostów, obuwia, manufaktury, galanterii, krawca, tapicera, fryzjera, stolarza, malarza, ogrodnika i handlarza bydłem.

3) W większym mieście woj. kieleckiego jest do przejęcia skład artykułów sportowych i broni myśliwskiej.

4) 54 tys. miasto COP potrzebuje kuśnierza, skład skór, konfekcji damskiej i męskiej, skład materiałów budowlanych, narzędzi rolniczych i żelaza. Są możliwości handlu bydłem, drobiem, nabiałem i zbożem.

5) W 56 tys. mieście potrzeba skład dodatków krawieckich, galanterii męskiej, konfekcji, skład żelaza i szkła.

6) Potrzebny magazynier z branży bielizniowej.

7) 34 tys. miasto woj. stanisławowskiego potrzebuje zegarmistrza — jubilera. Jest lokal.

8) W powiatowym mieście COP potrzeba: modystki, czapnika, skład żelaza, konfekcji, skór i obuwia.

9) W mieście woj. lwowskiego brak polskiego skład bławatów, żelaza, skór, hotelu i kawiarni.

10) W jednym z miast woj. poleskiego potrzebny jest lekarz i dentysta. Brak także hurtowni kolonialnej, drogerii, cukierni, rybnarza i szklarza. Istnieją możliwości handlu szmatami i starym żelazem.

11) 11 tys. miasto powiatowe woj. lwowskiego potrzebuje skład obuwia, żelaza i konfekcji.

W tym samym mieście jest do przejęcia pralnia wraz z urządzeniem za ca. 2.500,— złotych.

12) W 5 tys. mieście na Wileńszczyźnie brak polskiego skład bławatów. Potrzeba także fryzjera.

13) 8 tys. miasto woj. lubelskiego potrzebuje polskiej drukarni i hurtowni kolonialnej.

14) Miasto powiatowe o 11 tys. mieszk. — COP — potrzebuje: lekarza, dentystę, skład żelaza, szkła i porcelany, czapnika, cholewkarza.

15) W 7 tys. mieście przyłączonym do woj. poznańskiego potrzeba hurtowni soli. Lokal na magazyn — bardzo tani. Brak także dobrego krawca ze składem sukna. Potrzebny lekarz — internista. Pilne.

16) W większym mieście przyłączonym do woj. poznańskiego potrzeba zasobnej modystki oraz księgarni.

17) W 15 tys. mieście woj. krakowskiego potrzeba większego skład galanterii, skład sukna i konfekcji.

Kasa Bezpłatnego Związku Polskiego udziela pożyczek bezprocentowych do wysokości 500,— kupcom i rzemieślnikom przesiedlającym się z Wielkopolski do województw centralnych, wschodnich i południowo-wschodnich.

Ponad 500,— zł do 1.000,— zł udziela się przesiedleńcom z Poznańskiego do przyłączonych od kwietnia 1938 r. 4 powiatów (końskiego, kolskiego, tureckiego i kaliskiego) do Województwa Poznańskiego.

Wymagane są dwa zryta osób dostatecznie materialnie odpowiedzialnych, o których, jak i o pożyczkobiorcy zasięga Kasa informacji. Nazwiska należy podać Kasie we wniosku pożyczkowym — jak również wymienić osoby lub firmy, mogące udzielić referencji o pożyczającym i zwrantach.

URZ. GEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 12 kwietnia 1939 r.

Pszenica 10,25—10,75; otręby żytnie 12,00—12,50. Tendencja spokojna.

Obróty: pszenica 38 ton; żyto 492 ton; jęczmień 99 ton; owies 84 ton; mąka pszenna 39 ton; mąka żytnia 140 ton; otręby pszenne 47 ton; otręby żytnie 86 ton; ziemniaki sadzeniaki 42 ton.

Ogólny obrót 1.133 ton.

Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, 13 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 Poranek dla szkół powszechnych: „Czym Paderewski zdobył świat” — w opracowaniu Tadeusza Mayznera. 11.25 Walce Straussa w wykonaniu chóru i orkiestr symfonicznych (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Trzeba być psychologiem” — pogadanka starego Doktora dla młodzieży. 15.15 Kłopoty i rady: „Clocia z prowincji” — dialog w opracowaniu Ireny Gombrowicz. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Za chlebem — odczyt dla młodzieży licealnej. 16.40 Robert Schumann: Karnawał — wykonał Henryk Sztompka (fortepian). 17.10 Życie portów: Grytwik — pogadanka wygł. Eugeniusz Moszczyński. 17.20 Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18.30 „Opowieść o Moniuszce” — 1 audycja, w oprac. dr. prof. Zdzisława Jachimeckiego. 19.20 „Dialog o zmierzchu” — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej. 19.35 Koncert rozrywkowy (z Katowic). 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Peregrynacja dzławowska” — audycja satyryczno-obyczajowa Stan. Wasylewskiego. 21.45 „Folklor różnych narodów” — audycja w opracowaniu dr. Alicji Simonówny (płyty). 22.15 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 II Koncert dawnej muzyki polskiej. Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Pieśniarze francuscy — włoscy (płyty). 10.55 Program na jutro. 11.25 Muzyka kameralna — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 „Z dziennika szczura lądowego” — audycja w opracowaniu Tadeusza Nowakowskiego. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 21.45 Reportaż muzyczny w opracowaniu Czesława Nowickiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

10.25 RYGA. Koncert symfoniczny. 10.30 KOPENHAGA. „Te Deum” — Haendla. 20.10 WROCŁAW. Koncert symfoniczny. 20.55 SZTOKHOLM. Koncert orkiestrowy z udziałem pianistki France Ellegaard. 21.00 BEROMÜNSTER. Msza — Mozarta. 21.00 MEDIOLAN. „Lohengrin” — opera Wagnera. 21.30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny. 21.30 WIEŻA BIFFLA. Wieczór oper.

Piątek, dnia 14 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 Audycja dla szkół: „Wielkanoc żaków krakowskich” — słuchowisko Marii Dynowskiej. 11.25 Nieznani pieśniarze (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Zagadki muzyczne” — audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry pułku „Dzieci Bydgoskich”. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kapłanem Rękasem (ze Lwowa). 16.35 „Tradycyjne polonezy” — audycja słowno-muzyczna. 17.05 Drogi w dawnej Polsce — pogadanka, wygłosił Roman Olszewski. 17.20 Miniatury kwartetowe w wykonaniu Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej. 17.45 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Radziwiłł w gościnie” — Józefa Ignacego Krasińskiego. 19.15 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego (Jerzy Kilmaszewski — przyśpiewki) i Kwartet Ludowy Alojzego Zaremby. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Ostatnia podróż małego Kazia”, epizod z opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza p. t.: „Słonce w kuchni”. 21.20 XVII Festiwal Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. I Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 22.10 Płyta za płytą. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń: „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.55 Program na jutro. 11.00 Władysław melody tanecznych — płyty. 11.25 Z twórczości P. Czajkowskiego — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 17.45 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Zdzisława Roesnera. Przy fortepianie Krystyna Wyrobek Roesnerowa (z Gdyni). 18.15 Rozmowa z radiolubicielami przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

10.10 SZTUTGART. „Sprzedana naręczona” — opera Smetany. 10.30 SOFIA. „Rigoletto” — Verdiego. 20.10 KRÓLEWIEC. Koncert symfoniczny. 21.00 MONTE CENERI. „Messa da Requiem” — Verdiego. 21.00 FLORENCJA. Wieczór oper z Teatro Massimo w Palermo. 21.30 LYON. Koncert symfoniczny. 21.30 PARIS PTT. Koncert muzyki symfonicznej. 22.25 DROITWICH. Koncert orkiestrowy. 24.00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

Zarząd Miejski w Chełmży
ogłasza

KONKURS

na stanowisko
technika drogowego

Od kandydata wymaga się:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) życiorys z 1 fotografią,
- 3) dyplom ukończenia szkoły technicznej i przynajmniej 2 lata praktyki w swoim zawodzie.

Stanowisko do objęcia od zaraz. Wynagrodzenie według umowy.
Wnoszenie podań z wyszczególnieniem żądanych warunków do dnia 20. IV. 39 r. do Zarządu Miejskiego miasta Chełmży w Chełmży.

(—) Barwicki, burmistrz.

Sypialnia i kuchnia

razem zł 495,-

Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

Tanio

sprzedają:

Paralele w Gdyni, blisko centrum, zatwierdzone, poczwasy od 3 tys. zł. Domy wysoko-dochodowe przy małej wpłacie już od 30 tys. zł wwyż. Wille czynszowe po cenach: 22, 28, 35, 44 tys. zł. Wpłaty według umowy. Również zaprowadzone interesu handlowe: kolonialni, restauracje, owo-carnie itp. — Informacje bezpłatnie: Radoń, Gdynia, 10 Lutego 6, telefon pr. 15-95. (7639)

Na wiosenkę, nową sukienkę ozdabiaj

brosza

Niechaj mężusia o nią. Panie proszą! Strzelec ki, Toruń, Szewska 12 (2679)

Uwaga! Nowożeńcy!

Komplety wnętrz przytulnych dostarcza najkorzystniej

Centrala Mebli

wł. Lucja Małecka
Toruń, Stary Rynek 16
obok poorty
Firma selektywniejsza

Uwaga nowożeńcy!

Najkorzystniejsze źródło zakupu mebli tylko wprost z fabryki mebli

Zenon Kowalewski

Toruń, ul. Nowy Rynek 18, tel. 1332
Przyjmuję wszelkie zamówienia. 2535

RATUJcie WŁOSY! Mag Nr. 1

usuwa łupież, wypadanie włosów. 5255
ZADĄC WSZĘDZIE.

Nomoci miosenne na sukienk

duży wybór

Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Tapczany

Jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie
polecąT. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5 847

Dywany i chodniki

najkorzystniej

W. Gruner
Toruń, Szeroka 32
telefon. 19-90.

Okazyjnie

lo przejęcia przedsiębiorstwo handlowe wio-kiennicze dobrze prosperujące (około 40.000 zł rocznego dochodu) w miejscowości wojewódz-wa Białostockiego. Oferty: Towarzystwo Reklam-y, Warszawa, Sienkiewiczza 14 pod „Okazja”. (13094)

Papety

Fraszka w najnow-szych deseniach, już na-laszły. Adam Galdyński, Toruń, Szeroka 9, telef. nr. 1875. (2634)

Torebki

parasolki damskie, naj-nowsze fasony, oraz in-ne nowości włosenne najtaniej „Tani Bazar Zabawek” Toruń, ul. Św. Ducha 15. (2535)

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji

Telef. 12-77



Telef. 12-77

ZARZĄD PRZEMYSŁOWY „PODKOWA”
wyłącznie zastępstwo
„DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka
Gdynia 7637
Piłsudskiego 56

PRZETARG

Tczewski Związek Wąlowy w Tczewie ogłasza

przetarg ustny na zbiór trawy na wałach w roku 1939:

- a) Tczewskiego Kanalu Młyńskiego i wału nad jeziorem w Rokitkach,
- b) Starego i Nowego wału nad Wisłą od Tczewa do Czatków,
- c) Pasa ochronnego nad Rowem Młyńskim w Ładach,
- d) Skarp na Motławie w Ładach,
- e) Wału i skarp na Strudze Miłobadzkiej od Rowu Młyńskiego w Ładach do Miłobadza.

Przetarg odbędzie się w sobotę, dnia 15 kwietnia 1939 r. o godz. 13-tej w Hali Miejskiej w Tczewie. Warunki dzierżawne poda się na miejscu w dniu przetargu.

Zarząd. (0657)

B. HOZAKOWSKI

ul. Mostowa 28. TORUŃ Skrzynka poczt. 1
Rok założ. 1885. — Tel. 1174, 1175, 2181, 2192.

SPECIALNY SKŁAD I HODOWLA NASION ZAKŁADY OGRODNICZE

polecą znanej i wyborowej jakości

NASIONA WARZYWNE, KWIATOWE i GOSPODARCZE

Specjalność:

Kwalifikowane nasiona
Buraków pastewnych i marchwi
Wszelkich koniżyn
Oryginalnej lucerny węgierskiej
i traw szlachetnych.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Katalogi hurtowe i detaliczne oraz opróbkowane oferty na życzenie. 2821

Walka z bezrobociem jest powszechnym obowiązkiem!

DLATEGO NA DROBNE OGŁOSZENIA W DZIALE PRACY POSZUKIWANEJ

obniżamy cenę do 50 proc. cennika

Najmniejsze ogłoszenie kosztuje tylko 50 gr.

Gruźlica płuc jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku stanu, kosztuje miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. 12924 Sprzedają apteki.



OGŁOSZENIE

W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku małoletnich Alfreda, Leszka, Mariana i Andrzeja Rozwadowskich z Mazanek, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24. 10. 1934 r. (Dz. U. R. P. nr. 5/36 r. poz. 50), wzywam wszystkich wierzycieli wymienionego dłużnika do zgłoszenia swych pretensji w terminie sprawdzania wierzytelności, który wyznaczam na dzień 17 kwietnia 1939 r., godz. 10-ta rano w Wojewódzkim Biurze do Spraw Finansowo-Rolnych w Toruniu, ul. Warszawska 12.

W zgłoszeniu należy podać:

- a) imię i nazwisko względnie firmę wierzyciela, jego miejsce zamieszkania lub siedzibę,
- b) nieprzedawnioną pretensję w kapitale i datę jej powstania,
- c) szczegółowy wykaz nieprzedawnionych należności ubocznych wraz z procentami do dnia 7 marca 1939 r.,
- d) dowody wierzytelności z dokładnym ich oznaczeniem,
- e) rodzaj zabezpieczenia wierzytelności.

Nadzorca
inż. Bohdan Kurman
Toruń
ul. Kaz. Jagiellończyka 4

Różne

Tłumacz

przysięgły francuski, rosyjski. Biuro pisania podań. Wykonanie maszynowe terminowe dokładne. Tel. 12-48. Nieczuja-Ihnatowicz, ppłk. s. s. — Gdynia, ul. Piłsudskiego nr. 5 m. 37. (7663)

Stacja

ładowania akumulatorów samoch., konserwacja — naprawa. „Auto-Stop” Gdynia, ul. 3 Maja nr. 23 (obok Banku Polskiego). (7666)

Zwycięzcy!!!

Znając swój osobisty horoskop, zdobędziesz pożądaną miłość. Dobrobyt przyniesie Ci szczęśliwy numer losu. Nadeślij datę urodzenia. Znaczków nie załączaj. Adresować: Womouth, Kraków, Straszewskiego 25. (12978)

Zawiadamiam

Szan. Obywatelstwo m. Pucka i okolicy, że lokal mój (restauracja-jadłodajnia) przeniosłem z dn. 5 bm. z domu Vossa, Rynek 4, do własnego domu Rynek 29, obok apteki „Pod Orłem”. Józef Torliński. (9868)

Udzielam

tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i ery na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

W Borach Tucholskich

(leśniczówce, willi, dworce) poszukiwany pokój na parterze z utrzymaniem na 2 osoby. Oferty z ceną „Gazeta Pomorska”, Gdynia pod nr. 7722

Unieważniam

zgubioną książeczkę woj-skową wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Kosiol Erwin. (2871)



Original Ogniwo

i inne tańsze fabrykaty rowerów oraz motocykle światowej sławy

NAG.

polecą firma 2809

Katafias

Toruń, Nowy Rynek 25.

Karnisze do firanek

Władra
Koty 130774
Wanienki
Maszynki do mięsa

polecą najtaniej

SKŁAD ŻELAZA

H. Cichocki
Toruń
Małe Garbary 3
Tel. 28-80 Tel. 28-80

Pluskwy

karaluchy, wytepia grun-townie z zarodkami now-y plyn: „Gazolit”. Wy-twórnia: Sikora, Gru-dziadz, Legionów 11. (5706)

Pszenicę

jarą, jęczmień, owies do siewu, wykę, peluszkę, seradekę, buraki, marchew, koniżynę oraz wszelkie nawozy sztucz-ne sprzedaje wyjątkowo tania Firma Turek i Me-lerski, Toruń, Żeglarska nr. 1, tel. 14-30. (2829)

GDAŃSK

ROGERIA POLSKA

Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria
Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22312
— Kopiowanie 2 razy dziennie 16
Zygmunt Buliński Kassub. Markt 1a.
przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 1-filmowej 0,80 zł
wiersz milimetrowy na stronie 2-filmowej 1,00 zł
wiersz milimetrowy na stronie 3-filmowej 0,80 zł
Drobne na słowo 18 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. smięk.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 30 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczeniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. st
datkami książkowymi 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90
Bez dodatków książkowych z doręczeniem przez pocztę 2,20
Z odbiorem w administracji 2,00
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w ad-ministracji lub odnośnikiem do domu 3,20
Z doręczeniem przez pocztę 3,32
z dodatkami książkowymi 3,20
W razie wypadków spowodowanych się wyżej, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o.o.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Zmartwienia wydawców map i atlasów

Wszyscy wydawcy map politycznych i atlasów w ostatnich latach wyrwują sobie włosy z głowy, widząc, że przedsiębiorstwom ich grozi zupełna ruina, gdyż dosłownie w oczach zmieniają się granice państw i prawie każdy tydzień przynosi nową zmianę.

Na pocieszenie i uspokojenie zmartwionych wydawców trzeba powiedzieć, że wśród 48 granic, które posiada nasza część globu, tylko jedna jedyna istnieje niezmieniona od 1809 roku, a mianowicie z przed 1905 roku. 28 granic, t. j. więcej niż połowa powstało dopiero po wojnie światowej. Większość słupów granicznych nigdy nie przekroczyła wieku przeciętnego śmiertelnika i zawsze dotychczas zwyciężała zasada ekspansji i dynamizmu.

Najstarszą granicą w Europie jest ta, która na mocy układu z 1668 roku oddzieliła Hiszpanię od Portugalii. Układ ten kosztował Portugalie bardzo wiele, gdyż przyznał Hiszpanii miasto Ceutę, zapewnił jednak temu państwu spokojny byt u boku swego wielkiego sąsiada.

„Najmłodsza” granicą jest obecnie ta, która dzieli Rzeszę Niemiecką z Słowacją. Trzeba zaznaczyć, że naturalna granica niemiecko-czeska, utworzona przez Sudety, należała do najstarszych w Europie i przeciwstawiała się skutecznie niezliczonym wojnom, do ręki nie przyszedł Hitler.

Francja zalicza się do państw o względnie stałych granicach. Granica belgijsko-francuska datuje się z 1830 ro-

ku od czasów Konferencji Londyńskiej. Granica piirenejska została ustanowiona w 1814 roku po zwycięstwach Napoleona w Hiszpanii. Granica szwajcarska pochodzi z 1816 roku, z Luksemburgiem również z Konferencji Londyńskiej, ale w 1867 r., granica włosko-francuska została ustalona na podstawie plebiscytu w 1860 roku, w którym to roku po raz pierwszy zastosowano prawo samostanowienia narodu; wreszcie granica z Niemcami została ustalona w 1919 roku.

Najwięcej granic posiadają dzisiaj Niemcy, które mają aż 13 sąsiadów: Francję, Belgię, Holandię, Danię, Lit-

wę, Polskę, Węgry, Jugosławię, Italię, Słowację, Szwajcarię, Luksemburg i Lichtensztajn. Polska, Rumunia, Francja, Jugosławia mają po sześć granic, Europejska część Sowietów ma 5 granic, podczas gdy Belgia, Bułgaria, Grecja, Węgry i Łotwa po cztery. Finlandia, Italia, Litwa, Luksemburg, Szwajcaria, Dania, Hiszpania, Estonia, Norwegia, Holandia, Szwecja, Turcja i Albania po dwie. Wprawdzie Albania zmieniła obecnie „właściciela”, ale Mussolini zachował „świętość” granic. Wreszcie jedną granicę mają tylko Irlandia, Wielka Brytania i Portugalia.

„Błagam Boga o spokój dla twojej duszy”

Mówiące liczniki samochodowe

Fabrykanci samochodów starają się zabezpieczyć klientów przed wypadkami. Oryginalnym niewątpliwie wynalazkiem okazały się mówiące liczniki, wprowadzone przez jedną z wielkich fabryk amerykańskich. Wynalazek polega na tym, że z licznika wydobywają się słowa przestrogi, nagrane na płytę. Gdy szybkość osiągnie 60-ciu kilometrów na godzinę, głos zapowiada: „Uwaga, szybkość ta nie jest dozwolona w miastach i

miasteczkach”. Przy 75-km. głos staje się surowszy: „Jesteś jeszcze panem swego wozu, ale uważaj!” Przy stu kilometrach licznik krzyczy: „Od tej chwili jesteś całkowicie odpowiedzialny za wszystko, co może nastąpić!” Wreszcie, kiedy szybkość dochodzi do 120 kilometrów na godzinę, wydobywa się z licznika ponury głos: „Błagam Boga o spokój dla Twojej duszy”.

„Park Yellowstone” na Kresach Wschodnich

Nowy miesięcznik polski na Wschodzie

Powiat Kostopolski, najbogaciej przez naturę wyposażony ze wszystkich powiatów Wołynia ma wszelkie dane na to, aby stworzyć u siebie mały „Park Yellowstone” (słynny park narodowy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej). Janowa Dolina ze swymi wspaniałymi bazaltowymi kolumnami jest dzisiaj coraz liczniej odwiedzana przez szerokie rzesze turystów. Niewiele jednak osób zna Berestowiec, gdzie jeszcze wspanialej występują bazalty, oraz wąz Słucz, na którego zboczach zakwitają niezliczone krzewy szalii, a w dole w wodach rozlewającej się rzeki żyją prawdziwe gąbki i inne dziwne stwory. Nieliczni turyści znają poblizkie Bielczak, Marenina i Kaczaba, gdzie występują źródła o wysokiej wartości promieniotwórczej, niewiele również osób podziwiała walące się ruiny zamków w Hubkowie i resztki przedhistorycznych gro-

dzisk w Mareniu i Bielczakach.

Prof. St. Małkowski na łamach miesięcznika „Życie Kostopolskie”, we wstępnym artykule porusza zagadnienie wzmocnienia ruchu turystycznego i ochrania, a zarazem podniesienia wartości zabytków historycznych i bogactw przyrody. Zdaniem jego, niektóre okolice powiatu kostopolskiego wybitnie nadają się do urządzenia rezerwatu. Niewątpliwie bujna i jeszcze zupełnie dzika w tej części Polski przyroda, występująca tu często bazalty, wspaniałe koryta rzek i zabytki historyczne poproszą stworzone są na to, aby je podziwiać i ochraniać.

Miesięcznik „Życie Kostopolskie” przyczyni się niewątpliwie do umocnienia polskości w powiecie kostopolskim i nawiązania silniejszych więzów między polskimi placówkami społecznymi, które tu coraz liczniej powstają.



Młoda dama hiszpańska.

Uszczelniające okien — wynalazek Polaka na czasie

Od dawna wynalazcy głowili się nad znalezieniem środków, uszczelniających okna i drzwi, aby kurz, hałas i deszcz nie miały dostępu do mieszkań.

Dopiero niedawno uszczelniające takie zdołał wykonać Polak, p. M. Wynalazek został zarejestrowany w Urzędzie patentowym.

Uszczelniając ten — to specjalnie spreparowana taśma gumowa, albo bawełniana, przepojona tłuszczem. Taśma przywiera szczelnie do szpar, gwarantując nieprzenikanie wody, kurzu, hałasu, zimna i wszelkiego rodzaju wyziewów.

Wynalazca twierdzi, że na wypadek wojny, uszczelniając jego pomysłu, od dać może wielkie usługi w razie ataku gazowego.

2.500.000 samochodów w Rzeszy

Według statystyki niemieckiej, w ciągu roku 1938 przybyło w Niemczech 222.770 samochodów osobowych, różnych typów i litrażu. Z przyrostem w roku bież. na 1 marca ta liczba przekroczyła ćwierć miliona. Oczywiście z zagarnięciem Czechosłowacji liczba samochodów w państwie niemieckim wzrosła o całą produkcję „Skody” i kilku pomniejszych fabryk. Dziś można obliczyć Niemcy na 2.500.000 wozów.

O białe rękawiczki dla policjantów paryskich

Od lat toczy się w magistracie paryskim wojna pomiędzy zwolennikami białych rękawiczek dla policjantów, regulujących ruch, a przeciwnikami tej „maskarady”. We wszystkich stolicach świata policjanci, regulujący ruch, mają jakieś szczególne oznaki: w Belgii noszą wszyscy białe kaski, w Warszawie noszą mankiety, w Londynie białe rękawiczki. Paryż jest jedną stolicą, gdzie policjanci zadawali się pałeczką. Po raz dziewiąty debatowano nad tym zagadnieniem w paryskiej radzie miejskiej. Zwolennicy białych rękawiczek znaleźli się w mniejszości, zdobyli bowiem tylko 23 głosy, podczas gdy przeciwnicy zdobyli 53 głosy. Między tymi ostatnimi znalazł się także prefekt policji.



— Eh bien, mister Brown... Cieszę się ogromnie, że miałem zaszczyt pana poznać. Z osobliwą przyjemnością spełniłbym pańską prośbę, lecz niestety, mniej więcej przed godziną mój szef wydziału zameldował mi, że fotograf zawiadł pokładane w nim nadzieje. Oczywiście, jego prace są śliczne, ale... — rozłożył ręce — nie te, które nam są potrzebne dla wyjątkowo ważnej reklamy.

Soederlund zapytał, co się zarzuca zdjęciom Kolsa. Czego im brakuje właściwie, w jakim sensie nie odpowiadają wymaganiom firmy?

Otworzył teczkę, wyjął swoją własną fotografię i wręczył ją Francuzowi. Obserwował go przy tym uważnie.

Jeśli ten człowiek ma zmysł humoru — rozważał — to powinien spaść na to, że sytuacja jest istotnie zabawna, skoro on, mister Brown, zjawia się osobiście, by sprzedać firmie swoją własną fotografię i uzyskać za nią jak najwyższą cenę.

Jednak spotkał go nieoczekiwany zawód: wyraz twarzy Francuza nie zmienił się wcale, gdy oglądał zdjęcie, trzymając je w ręce wyciągniętej na całą długość. Nie ulegało wątpliwości, że po raz pierwszy w życiu je widział.

Soederlund zwrócił uwagę na parę technicz-

nych szczegółów, korzystnych dla reklamy, na które mu wskazał Kols, gdy przyniósł zdjęcie.

Francuz skinął głową, lecz włożył fotografie do teczki i zamknął ją z uprzejmą obojętnością.

— Śluszne uwagi, mister Brown, bardzo słuszne! Jednak pozwól sobie powiedzieć, że oryginał jest znacznie efektowniejszy.

Ten wypad zaskoczył nieco Soederlunda. Nie przypuszczał, że zmysł humoru objawi się w takiej formie. Sprawa wyglądała beznadziejnie.

— Jesteśmy bardzo wdzięczni, że pan raczył nas odwiedzić i dał możliwość porównać zdjęcia z oryginałem — ciągnął ugrzeczniony Francuz. — Powtarzam, mister Brown, że zdjęcia są wspaniałe i przyjąłbym je bez namysłu, ale, niestety już zatwierdziłem inny projekt.

Teraz trzeba było udowodnić, że Sven Soederlund jeszcze nie jest stary! Wszystko układało się niepomysłnie: zjawił się jako nikomu nieznan pan Brown, błędzący po obcym mieście bez grosza w kieszeni i w dodatku trafił na zimnego twardego przeciwnika, doskonale władającego zamaskowaną ironią, którego upór chciał przełamać sprzedając mu swoją podobiznę. Należało przekonać się za wszelką cenę, czy Sven Soederlund jest jeszcze w pełni sił i czy wobec tego ma prawo stawiać życiu wyższe wymagania.

Współzawodnictwo odgrywało więc w tym wypadku większą rolę niż połączone z jego wystąpieniem piękne nadzieje sympatycznego młodzieńca, gdyż mógł mu pomóc samoistnie — była to kwestia krótkiego czasu, zależna od wyświetlenia dwuznacznej sytuacji, w jakiej się znalazł nieoczekiwanie. Chodziło natomiast o samousprawiedliwienie się z dalszych zamiarów, na razie mglistych i niejasno związanych z Anielą.

— Pan się zdziwi prawdopodobnie, gdy wymienię cenę, za jaką moglibyśmy panom odstąpić te zdjęcia — powiedział przeciwstawiając sztucznej grzeczności Francuza wytworną uprzejmość

światowca. — Cena jest istotnie bardzo wysoka i dlatego, jak pan widzi, zająłem się osobiście tą sprawą. Zauważył pan od razu, że to są moje fotografie, dodam ze swojej strony, iż są wyjątkowo udane, jak zresztą ustaliliśmy to zgodnie. Pozwolę sobie opowiedzieć przy tej sposobności anegdotkę. W związku z naszą sprawą oczywiście. To jedna z niezliczonych dykteryjek o madame de Maintenon, a słyszałem ją od margrabiego Tendreville'a, którego przodek odegrał główną rolę w tej historii. Otóż znany i wzięty malarz tej epoki zrobił portret madame de Mainenon, przyczem niebardzo pochlebny....

Pan Raymond poruszył się w fotelu.

Więc Soederlund znalazł jednak słabe miejsce przeciwnika — anegdotki!

Francuz uśmiechnął się, ale już zupełnie inaczej niż poprzednio.

Soederlund miał szczególny dar opowiadania kawałów i pamiętał ich całą masę. Wkrótce Francuz śmiał się do rozpuku, zacierając dłonie — ten mister Brown był wprost niezastąpiony w towarzystwie.

Wprawdzie w sąsiednim pokoju czekała sekretarka, której miał dyktować pilne listy, lecz już uległ urokowi niezwykle interesanta i nawet nie spostrzegł, że jego gabinet urzędowy przeminał się w salon.

Zawiązała się nieprzymuszona rozmowa, a nie tak nie bawilo Raymonda jak dowcipna pogawędka zaprawiona lekką ironią. Może nazwisko margrabiego Tendreville'a, wtrącone z osobiwym akcentem, wskazującym na zażyłość stosunków z czołowym przedstawicielem rodowej arystokracji francuskiej też wywarło pewne wrażenie — w każdym razie mężczyźni, z których jeden zjawił się z kłepującą prośbą, a drugi postanowił z góry mu odmówić, gawędzili teraz swobodnie i przyjemnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)